Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 286 — Rok 132 (3) — Niedziela, 5 — poniedziałek, 6 grudnia 1943 r.

DZIŚ: Saby
JUTRO: Mikołaja

Czwarty dzień wielkiej bitwy obronnej koło Smoleńska

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 4 grudnia:

Na południowym odcinku frontu wschodniego doszło tylko na południowy zachód od Krzemieńczuka i pod Czerkasami do większych działań bojowych. Wszystkie ataki sowieckie odparto za wyjątkiem nieznacznych włamań o charakterze lokalnym. W jednym miejscu są jeszcze w toku walki z oddziałem nieprzyjacielskim, który się przedarł.

Pomiędzy Prypecią a Berezyną wdarli się bolszewicy tu i ówdzie w nasze stanowiska, jednakże odrzucono ich w natychmiastowych przeciwnatarciach.

Na zachód od Kryczewa są w toku gwałtowne walki ze znaczniejszymi formacjami bolszewickimi wspieranymi przez czołgi.

W rejonie bojowym na zachód od Smoleńska podjęli bolszewicy w czwartym dniu wielkiej bitwy obronnej, przy gęstych opadach śnieżnych, ponowne gwałtowne ataki, które pomimo wzrastających strat powtarzali aż do zapadnięcia ciemności. Wszystkie ataki krwawo odparto, jeden oddział nieprzyjacielski, który się przedarł na północ od autostrady zniszczono.

Na zachód od Newla własne ataki przyniosły lokalne sukcesy terenowe. Silne przeciwataki nieprzyjacielskie nie powiodły się.

Przy tym zniszczono 24 czołgów sowieckich, a 4 dalsze uczyniono niezdolnymi do walki.

Na zachodnim odcinku frontu w południowych Włoszech są w toku gwałtowne walki w licznych punktach. Niemieckie rezerwy operatywne oczyściły kilka miejsc włamania, biorąc przy tym jeńców. Na skrajnym lewym skrzydle naszego frontu powstrzymano silne ataki 8-mej armii angielskiej na pewnej pozycji, która znajduje się kilka kilometrów dalej.

Bombowce brytyjskie podjęły we wczesnych godzinach porannych dnia dzisiejszego nalot terorystyczny na miasto Lipsk. Na obszarze miasta trafiono ciężko dzielnice mieszkaniowe, budynki publiczne, obiekty sztuki i kultury. Inne nieprzyjacielskie samoloty przeleciały nad stolicą Rzeszy nie czyniąc szkód. Ustalono dotychczas strącenie 28 bombowców.

Baterie dział dalekonośnych odpowiedziały wczoraj na ogień baterii angielskich nad Kanałem La Manche i ostrzeliwały z dobrym skutkiem ważne cele w Dowrze, Dill i Folkestone.

BERLIN, 4. 12. — Agencja Telepress dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o sytuacji na wschodnim froncie:

Nie tyle niekorzystne warunki atmosferyczne i terenowe, ile nieustanne ciężkie straty w ludziach i materiałach — bolszewicy stracili jedynie tylko w listopadzie przeszło 4000 czołgów, ponad 1600 dział i nieprzeliczone ilości innego sprzętu wojennego — odbiły się na toku walk z ostatnich dni. Jedynie tylko na kilku odcinkach wschodniego frontu bolszewicy byli w stanie użyć do walki dotychczasowe masowe ilości dywizyj i formacyj czołgów, natomiast na pozostałych odcinkach wypady ich straciły widocznie na sile.

Przy tym nie uzyskali oni nigdzie większych sukcesów, jakkolwiek ze względu na rozmowy pomiędzy Stalinem, Rooseveltem i Churchillem na irańskim terenie okupacyjnym dążyli oni do ich uzyskania ze względów propagandowych. Natomiast oręż niemiecki oprócz sukcesu obronnego w czasie jedynego wielkiego ataku w rejonie na zachód od Smoleńska uzyskał szereg skutecznych przeciwakcyj, uwieńczonych zyskiem terenowym i polepszeniem frontu.

Zignorowanie francuskich emigrantów

ALGECIRAS, 4. 12. — Agencja „Exchange Telegraph" donosi z Algeru, że francuski komitet emigracyjny nie został o konferencji w Kairze ani poinformowany, ani też nie skierowano do niego w tej sprawie żadnego zapytania. Rzecznik tego komitetu oświadczył w czwartek, że Alger uważa się za zobowiązanym jedynie do tych postanowień, o których zasięgnięto tam informacji.

Walki w południowych Włoszech

RZYM, 4. 12. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach w południowych Włoszech:

Na froncie południowo-włoskim wojska amerykańskie rozwinęły na kilku odcinkach ożywioną działalność wywiadowczą i wypadową. Formacje bombowców amerykańskich przeprowadziły gęsto po sobie następujące ataki przeciwko niemieckim stanowiskom obronnym. Ponadto główne niemieckie linie obronne znajdowały się nieustannie pod ciężkim ogniem artylerii. Zachodzi przypuszczenie, że obecnie także Amerykanie zamierzają przyłączyć się do wielkiego ataku brytyjskiego. Kilka prób włamania, podjętych przeciwko liniom niemieckim przez silne amerykańskie oddziały szturmowe, spełzły wśród wysokich strat na niczym. Na odcinku nadbrzeżnym i na prawym skrzydle wojska niemieckie przeprowadziły uwieńczone powodzeniem akcje, które doprowadziły do zajęcia ważnych odcinków nadbrzeżnych. W czasie tych akcyj wzięto także do niewoli jeńców.

Na wschodnim skrzydle Anglicy kontynuowali swoje masowe ataki przeciwko częściom odcinków niemieckiego systemu pozycyjnego przy użyciu znaczniejszych sił pancernych. W zaciętych zmiennych walkach, które pociągnęły za sobą szczególnie wysokie krwawe straty dla atakujących formacyj brytyjskich, udaremniono wszystkie wysiłki celem przełamania linij niemieckich. Następnie pod ochroną ciemności przeniesiono niemieckie siły obronne na korzystniejsze linie.

Silne zespoły niemieckich samolotów bojowych wspierały walki obronne przeprowadzając bardzo skuteczne nieprzerwane zniżone ataki na brytyjskie pozycje przygotowawcze, koncentracje czołgów i kolumny posiłkowe. Zniszczyły one 13 czołgów, które spłonęły, zaś kilka innych uczyniły niezdolnymi do walki. Ponadto celnymi seriami bomb wysadzono w powietrze brytyjską kolumnę amunicyjną.

„O co mieliśmy walczyć?" pytają żołnierze polscy zbiegli z czerwonej armii

(Od specjalnego wysłannika Agencji Prasowej „Telepress")

KRAKÓW, 4. 12. — Polscy żołnierze z dywizji im. Tadeusza Kościuszki, ochłonąwszy z pierwszych, ale jakże mocnych wrażeń, jakie przeżyli od chwili dostania się na linię bojową aż do tragicznej ucieczki na przeciwną stronę kordonu frontowego, zastanawiali się często nad przyczynami, które skłoniły Moskwę do tworzenia polskich formacyj. A jak wiadomo, nie tylko tę ich dywizję formowano w Sowietach. Jeszcze za pobytu w obozie wyszkoleniowym w rjazańskim okręgu doszły ich wieści o powstawaniu dalszej formacji strzeleckiej oraz brygady pancernej, do których to formacyj wprzągnięto nie tylko obywateli polskich, ale również Polaków i Ukraińców z dawna osiadłych na ziemiach należących przed wojną do ZSRR. Druga „polska" dywizja, której jakby na kpiny nadano imię generała Dąbrowskiego, miała w najbliższym czasie pospieszyć na linię bojową, by zasilić front sowiecki na zachód od Smoleńska. Ta ostatnia dywizja niedawno została uzupełniona kadrami instruktorów, składającymi się wyłącznie z żydowskich „oficerów" i propagandzistów, którzy spełniwszy „szczytną misję oświatową" w dywizji im. Tad. Kościuszki, jeszcze przed jej wymarszem na front pospiesznie wycofali się na tyły, aby natrząsać się i poniewierać tych nieszczęsnych naszych rodaków, którzy w najbliższej przyszłości mieli się stać żerem dla armat, przeznaczonych do zatykania wyrw w liniach frontu bolszewickiego.

W jakim celu bolszewicy pragnęli pozyskać nas do walki?

Pytanie to nieraz podnoszono i dociekano przyczyn zmiany nastawienia bolszewików do uciemiężonych Polaków. Nietrudno jednak było się domyśleć, czym kierowali się czerwoni. Oto po prostu olbrzymie straty na froncie i brak materiału żołnierskiego skłonił ich do wykorzystania Polaków do walki z Niemcami, zdaniem propagandzistów sowieckich, największymi wrogami „wolnych ludów sowieckich".

Już w pierwszych dniach pobytu w obozie wojskowym sowieckim, tak opowiada jeden z żołnierzy polskich, zanim wydano mundury, czerwoni komisarze wojskowi i propagandziści na codziennych mitingach wpajali w nas nienawiść do Niemców. Rozdano nam broszury w języku rosyjskim, w których opisywano żołnierzy niemieckich jako największych barbarzyńców, którzy wziętych do niewoli jeńców sowieckich z miejsca uśmiercają, przebijając ich np. bagnetami. Ale nie koniec na tym. Imputowano w tych piśmidłach wojskom niemieckim bestialskie odnoszenie się do spokojnej ludności cywilnej terenów okupowanych a nawet posunięto się do tak niesłychanego oskarżenia, jak mordowanie bezbronnych kobiet i nadziewanie dzieci na bagnety. W broszurze tej roiło się od najordynarniejszych wyzwisk pod adresem armii niemieckiej i jej najwyższych przełożonych, których przedstawiano jako krwawych katów.

„W brednie te jednak nikt z nas nie wierzył" — powiada kapral Sikora, którego ojciec ongiś sam służył we wojsku niemieckim, a który pochodzi z Knurowa na Śląsku.

— Czy mówiono wam kiedyś, za co macie walczyć i krew przelewać? — stawiam niedwuznaczne pytanie.

Następuje chwila kłopotliwego milczenia, po czym jeden z grupki, już starszy mężczyzna z mocno siwymi skroniami, zdobywa się na rezolutną odpowiedź:

— O tym, to nam właściwie nigdy nie mówiono, bo po cóż, kiedy ściągając nas do szeregów, nie pytano czy chcemy w ogóle służyć we wojsku. Wśród nas nie ma, że tak powiem, „dobrowolnych" ochotników. Gdyby nie teror czerwonych komisarzy, żadna „dywizja polska" w Sowietach na pewno nigdy by nie powstała. Skoro jednak zmuszono nas do służby w armii, nie pozostawało nic innego, jak zdać się na łaskę losu i oddać w opiekę boską. Bóg nas jednak nie opuścił, pozwalając — jeśli nie wszystkim — to przynajmniej cząstce wydostać się z „czerwonego raju", kraju głodu, nędzy i poniżeń".

— Nie mówiono wam nigdy, że będziecie walczyć za Polskę?

— O Polsce w ogóle mowy nie było, a słowo „Polska" było po prostu na indeksie sowieckim. Raz tylko, a było to na kilka tygodni przed wyruszeniem na front, mieliśmy paradę wojskową, na którą przybył towarzysz Berling i tow. Wasilewska. W przemówieniun o charakterze propagandowym powiedziała ona, że jako żołnierze polscy pójdziemy w bój u boku armii sowieckiej, aby „pokonać Niemców i odebrać im Warszawę". O żadnych szczegółach nie było w jej przemówieniu ani słowa, i ten szczegół był może najbardziej znamienny i podpodający. Z ust sowieckich komandirów, którzy starali się mówić do nas po polsku, ale miotali rosyjskimi przekleństwami, nigdy nie słyszęliśmy, abyśmy mieli walczyć za własną sprawę. To dawało nam wiele do myślenia. Wiedzieliśmy, że mamy krwawić dla czerwonych diabłów i bezbożników, toteż trudno było w tych warunkach myśleć o jakimś zapale wojennym, który sztucznie chciano wzniecać w naszych sercach. Nienawidziliśmy naszych prześladowców i gdy nadeszła sposobna chwila, potrawiliśmy im dać właściwą odpowiedź. Teraz chyba wiedzą, że nie mieliśmy najmniejszego zamiaru poświęcać się i oddawać życia za krwawą tyranię bolszewicką i jej równie krwawych katów. Nigdy nie zapomnimy im tylu potwornych zbrodni od wyrzucenia nas z naszych domów i naszych pól począwszy a na poniewierce i krwią oraz śmiercią znaczonych zbrodniach skończywszy. Tego im nigdy nie zapomnimy. Nie zapomnimy im naszych najbliższych, którzy z wycieńczenia i głodu zmarli męczeńską śmiercią z dala od kraju, z dala od rodzinnych stron..."

Ostatnie słowa, słowa ciężkiego oskarżenia, przerywane były łkaniem nieszczęsnego żołneirza-tułacza, który na dalekiej obczyźnie stracił rodziców-staruszków, żonę oraz dwoje dzieci.

Powracam w rozmowach do stosunków w „polskiej dywizji", w której służyło zaledwie 10 oficerów-Polaków, z czego trzech dawnej armii polskiej.

— Jakie umundurowanie obowiązywało w dywizji im. Tad. Kościuszki?

— Kurtki i spodnie były takie same jak w formacjach sowieckich — pada krótka odpowiedź b. plutonowego rezerwy, który w szeregach sowieckich nie doczekał się awansu. Jedynie czapki-rogatywki nieco odmiennego niż dawniej kroju oraz płaszcze nadeszły prawdopodobnie z Angli lub Ameryki. Od razu poznać, że płaszcze i czapki nie są pochodzenia sowieckiego, gdyż takich materiałów nie wyrabia się w Sowietach.

— A jakie otrzymaliście buciki i broń? — zadaję pytanie.

— Obuwie było częściowo angielskie, częściowo zaś sowieckie.

— Czy macie panowie jakieś szczególne życzenia?

— Właściwie to niczego nam tu nie brak. Pożywienie jest smaczne i dostateczne, o lekturę i gry towarzyskie postarała się komenda obozu, a nawet rękawiczki i ciepłe kamizelki wydano nam dzisiaj wobec nastania chłodów. Na nudy nie możemy narzekać. Aby zapomnieć o przebytych w Bolszewii torturach i rozerwać się nieco, prosiliśmy o lekką pracę, która nikogo z nas nie wyczerpuje. Opieka lekarska jest naprawdę troskliwa, a stan zdrowotny wybitnie się poprawił. Kilku chorych przebywa w specjalnie dla nas przeznaczonej izbie chorych, gdzie panuje wzorowa czystość i gdzie istnieją warunki do szybkiego powrotu do zdrowia. Mamy możność pisania listów do rodzin, a są wśród nas tacy szczęśliwcy, którzy otrzymali wiadomości, od najbliższych. Bez względu na ich treść, smutną lub radosną, są one nicią łączącą nas z krajem i domem. Tego nie mieliśmy u bolszewików..."

— Słyszałem, że wśród was znaleźli się ochotnicy do walki z bolszewizmem — zadaję jeszcze jedno pytanie.

— Tak, to prawda. Przekreślając wszelką przynależność do Sowietów, wielu spośród nas ochotniczo zgłosiło chęć pójścia z bronią w ręku na bolszewika.

Głos dnia

„Niemcy nigdy nie złożą broni, nawet gdyby Anglia miała prowadzić dalej bez wyboru bombardowanie kraju w jeszcze większych rozmiarach niż w obecnej chwili" oświadcza podpułkownik Kinji Sataka, który niedawno powrócił z Niemiec do Japonii, w wywiadzie z przedstawicielem dziennika „Osaka Mainiczi"

Wielkie ataki na Berlin — mówił dalej Sataka — nigdy nie mogłyby doprowadzić do tego, aby Niemcy przerwały walkę. Po stwierdzeniu przez angielskie czynniki kierujące wojną, że przy pomocy ataków powietrznych nie jest możliwem sparaliżowanie niemieckiego przemysłu wojennego. Anglia rozpoczęła obecnie niszczyć dzielnice mieszkaniowe, a ich mieszkańców zabijać lub ranić celem złamania ducha ludności. Ta nowa strategia może jednak przynieść wynik wprost odwrotny od zamierzonego Anglia wcześniej lub później będzie musiała zrozumieć, że bombardowanie bez wyboru domów mieszkalnych nigdy nie przyniesie upragnionego wyniku.

W KILKU WIERSZACH

● Na podstawie dekretu, opublikowanego w „Journal Officiel", z tegorocznego plonu winogron we Francji oddano do dyspozycji 200 tysięcy hektolitrów na wyrób win musujących.

● Z okazji piątej rocznicy wyboru dr. Hachy na prezydenta państwa odbyły się liczne uroczystości Punkt kulminacyjny tworzyła uroczysta pontyfikalna Msza św., odprawiona przez episkopat czesko-morawski w kościele św. Wita na zamku w Pradze, rano w dniu 30 listopada.

● Rząd francuski postanowił przejąć na siebie opiekę nad inwalidami byłymi żołnierzami frontowymi francuskiego legionu ochotniczego przeciw-bolszewickiego. Zamierza się im przyznać te same korzyści materialne, jakie posiadają inwalidzi wojenni Francji z ostatnich dwóch wojen.

● Na rozkaz Roosevelta obłożona została aresztem przez państwo fabryka Remington, w stanie nowojorskim. Zajęcie nastąpiło z tej przyczyny, ponieważ zdaniem władz marynarki produkcja precyzyjnych przyrządów dla marynarki jest za niska i za powolna.

□ W najbliższych dniach wystawiony zostanie na licytację we Francji niezwykły zbiór prywatnego posiadacza. Rozchodzi się tu o lalki woskowe, które zaczynając od wieku Ludwika XIII przedstawiają mody różnych stuleci.

Naczelny dowódca brytyjski na Bliskim Wschodzie sir Henry Maitland Wilson oświadczył wobec przedstawicieli prasy, iż już taki jest jego los, że musi bronić zawsze straconej pozycji. Dawniej musiał on „wyjaśnić" odwrót wojsk brytyjskich z Grecji, a dzisiaj stratę wysp Samos i Leros.

× W Rzymie podano do wiadomości, że prefekci prowincyj włoskich, noszący obecnie tytuł „szefów prowincyj", na podstawie dekretu Duce jednoczą na czas wojny w osobach swych całą władzę polityczną i wykonawczą.

△ W drodze powrotnej z Rzeszy Niemieckiej do Ankary niemiecki ambasador w Turcji zatrzymał się także na krótki czas w Bukareszcie w celach prywatnych. Zabawił on kilka dni w stolicy Rumunii.

● W szkołach oficerskich Bukaresztu zaprzysiężono aspirantów oficerskich najmłodszego rocznika armii rumuńskiej.

× Przewodniczący rady miejskiej miasta Paryża Taittinger wystosował ponownie odezwę do ludności paryskiej, wzywającą do opuszczenia Paryża wszystkich mieszkańców niekoniecznie użytecznych dla życia gospodarczego miasta. Odezwa ta odnosiła się szczególnie do starców, inwalidów i dzieci.

△ Niezwykły połów zrobił rybacki kuter „Janine Roger", który powrócił z drogi morskiej. Miał on na pokładzie swym żywą fokę, wagi około 30 kg, która przez całe dwa dni płynęła za kutrem rybackim, aż w pobliże wybrzeża. W kołach rybackich taki połów foki prorokuje mroźną zimę.

□ Poseł partii pracy Sloan przedstawił wniosek w Izbie Niższej, w którym stwierdza, że mowa tronowa króla pominęła milczeniem Indie i tamtejsze stosunki socjalne, dające wiele przyczyn do poważnych trosk. Pismo to żąda debaty parlamentarnej dotyczącej Indyj.

B. król rumuński Karol otrzymał posadę w pewnym północno-amerykańskim przedsiębiorstwie propagandowym. Będzie on otrzymywał za to rocznie 35.000 dolarów.

Z okazji obławy przeciwko czarnej giełdzie w Bukareszcie wykryto nowy szmugiel złota, którego nici sięgają aż do Czerniowiec. Pewien żydowski urzędnik poselstwa i kilku innych żydów brali poważny udział w nielegalnych obrotach m. in. także napoleonami w złocie.

× Były gubernator stanu Minnesota, przebywający obecnie na Sycylii, Harold Stassen, obrany został jednogłośnie na kandydata na prezydenturę przez republikański komitet państwowy.

Manifestacje protestacyjne ludności litewskiej przeciwko Moskwie trwają. Odbyło się kilka nowych wielkich manifestacyj w litewskich miastach powiatowych i w innych większych miejscowościach, w czasie których mówcy wszelkich warstw ludności podkreślili, że ludność litewska nie chce nigdy więcej dostać się pod panowanie terrorystyczne bolszewików.

Spokojna reakcja Berlina i Tokio

Konferencja Roosevelt—Churchill—Stalin zakończona

TOKIO, 4. 12. — Rzecznik rządu japońskiego nazwał na konferencji prasowej rozmowy prowadzone w Kairze między Rooseveltem, Churchillem i Czang-Kai-Szekiem manewrem politycznym, mającym na celu zatuszowanie niepowodzenia na polu militarnym, jakie Alianci mieli na Pacyfiku.

Niezgodność poglądów w obozie Aliantów wynika również z faktu, jak podkreślił rzecznik, że Brandon Bracken był zmuszony usprawiedliwić się na forum parlamentu wobec Elmera Davisa, ponieważ Reuter przedwcześnie opublikował dane o konferencji w Kairze. Ciągle w kółko powtarzane żądanie bezwarunkowej kapitulacji Japonii jest, jak podkreślił Iguchi, po prostu śmieszne i nie zasługuje nawet na poważne traktowanie.

BERLIN, 4. 12. — Jeżeli Japonia odpowiedziała śmiechem szyderczym na żądanie bezwarunkowej kapitulacji, postanowione w Kairze, to odpowiedź niemecka na podobne żądanie, jakiego spodziewać się należy po rozmowach przeprowadzonych między Stalinem, Rooseveltem a Churchillem, nie będzie mogła wypaść inaczej. Takie jest zdanie niemieckich kół politycznych, co zresztą potwierdzone zostało w piątek oficjalnie wobec przedstawicieli prasy zagranicznej.

Że w związku z tym na uwagę zasługiwać muszą wynurzenia południowo-afrykańskiego premiera Smutsa, fakt ten uważa się w Berlinie jako tym więcej zrozumiały, że Smuts w gruncie rzeczy potwierdza to wszystko, co ze strony niemieckiej oznajmiano już od szeregu miesięcy: wydanie Europy na łup bolszewizmu.

BERLIN, 4. 12. — Spotkanie w Kairo i Teheranie określa prasa wieczorna ogólnie jako „ofensywę bluffu" i jako przedtakt do nowej wojny nerwów.

Komunikat, wydany przez Reutera jako wynik konferencji w Kairze pod napisem „Plany zwycięstwa na Pacyfiku" jest dowodem, tak pisze „Berliner Boersenzeitung", że przeciwnikom Japonii pali się pod stopami i że przy użyciu starodawnej metody chleba ocukrzonego i bicza w odniesieniu do narodów wschodnio-azjatyckiej strefy dobrobytu osiągnąć chcą teraz to, czego nie mogli dotąd osiągnąć przez walkę. Plany wojskowe, postawione przeciwko Japonii, są dowodem wielkich trudności brytyjsko-amerykańskiego sposobu prowadzenia wojny, tak pisze „Berliner Nachtausgabe". W przeciwieństwie do tego jednak jest rzeczą pewną, że Japonia nie tylko podtrzymuje zamknięcie szosy burmańskiej, ale że przeprowadzi je nowymi operacjami tak gruntownie, że atak anglo-amerykański skazany jest z góry na niepowodzenie. Jak dziennik ten stwierdza w zakończeniu, cała konferencja w Kairze jest bluffem wojskowym jako przygrywka do bluffu politycznego, jakiego obecnie spodziewać się należy w Iranie.

Niemcy spokojnie, zdecydowanie i w zjednoczeniu spoglądają na tę ofensywę bluffu, mówi „Angriff", albowiem fronty stoją niewzruszenie i niewzruszone pozostaną nawet wtenczas, gdyby ofensywa wojny nerwów, rozpętana w Londynie, przybrała charakter orkanu.

SZTOKHOLM, 4. 12. — Południowo-afrykański premier Smuts, który obecnie bawi w Londynie, aby zastępywać Churchilla w czasie jego nieobecności, miał w związku parlamentarnym Imperium mowę, która daje dowód zupełnego braku odpowiedzialności, z jaką brytyjscy politycy wydają Europę bolszewizmowi. Smuts określa Związek Sowiecki jako „nowy kolos Europy", który „nad kontynentem europejskim będzie kroczył" i będzie „panem kontynentu". Tym w Europie, którzy w takie brytyjskie plany nie chcą jeszcze wierzyć, dal Smuts do zrozumienia: „Neutralność jest już przestarzałym, martwym pojęciem".

ANTAKYA, 4. 12. — W kołach politycznych Bliskiego Wschodu wywołał wielkie zdziwienie fakt, że w komunikacie o konferencji odbytej w Kairze nie wspomniano żadnym słowem króla egipskiego. Nie zdarzyło się to zapewne jeszcze nigdy w historii dyplomacji, żeby dwaj obcy szefowie państwa oraz brytyjski premier przebywali przez kilka dni w kraju i żeby przy okazji ostatecznego komunikatu nie wspomniano najmniejszą notatką o królu tego kraju, w który to sposób goście powinni byli okazać mu swą cześć.

BERLIN, 4. 12. — „Rzadko skompromitowali się odpowiedzialni mężowie stanu do tego stopnia, jak w nie nadającym się do dyskusji programie z Kaira". „Deutsche Allgemeine Zeitung" określa te papierowe uchwały w związku z konferencją między Rooseveltem, Churchillem i Czang-Kai-Szekiem w artykule p. t. „Krotochwila w Kairze". Tysiące oficerów sztabowych łudziło tą wojskową zwartością, której na placach bojowych brakuje. Ponieważ konferencja nie mogła widocznie nic konkretnego zarządzić ani podjąć w sprawie Czang-Kai-Szeka, przeto musieli przynajmniej w zewnętrznych pozorach, w pompatycznym, amerykańskim stylu to zaaranżować.

Przeważające światowo-polityczne stanowisko, jakie sobie zdobyło w obecnej wojnie państwo japońskie, jest niepokonaną siłą przeciw imperjalizmowi Roosevelta i polityce Churchilla. Gadanina konferencyjna w Kairze nałożyła na Czang-Kai-Szeka — tak oświadcza powyższe pismo — ciężar walki aż do zupełnego załamania się Czang-Kai-Szeka. Dla wojskowych i politycznych rozstrzygnięć okazał się jednak „program i plan" w Kairze jako zupełnie bezpłodna gadanina przy zielonym stoliku. Siła japońskich zbrojeń napiętnowała tę konferencję „jako manewr kłamstwa i frazesów, który łatwy jest do przejrzenia przez wszystkie dotyczące narody.

LIZBONA, 4. 12. — Jak z kół przedstawicieli Reutera w Lizbonie dochodzą wiadomości, konferencja Stalina z Churchillem i Rooseveltem na terenie okupacyjnym w Iranie w ciągu ubiegłego piątku została zakończona. Konferencja ta, która również, jak i obrady w Kairo odbywała się za drutem kolczastym i polami minowymi, zaczęła się 28 listopada. Nad tekstem komunikatu jeszcze się pracuje, ponieważ sprzeczne interesy uczestników konferencji utrudniają sporządzenie komunikatu.

Pranie

Pod tym tytułem dla grzecznych dzieci ułożyła ongiś poetka Maria Konopnicka miły wierszyk. Bawiąc się w gosposie, mające ciągłe kłopoty z laleczkami, których garderobę trzeba było przecież przepierać co parę dni, powtarzały sobie nasze Wandzie, Marysie i Zosie w takt roboty ów wierszyk, chełpiąc się w nim swoją sprawnością: „z mydła zrobię tyle piany, co nasz kucharz ze śmietany".

Minęło parę dziesiątków lat, a naniom Wandom, Mariom i Zofiom, stojącym przy balii w takt mozolnej pracy przypomina się dzisiaj: — Pucu, pucu! Chlastu, chlastu! Nie mam rączek jedynastu, Tylko dwie mam rączki małe, Lecz do prania doskonałe. I wypłuczę i wykręcę, Choć mię dobrze bolą ręce, Umiem także i krochmalić, Tylko nie chcę się już chwalić! — U mnie? Ach, to jeszcze gorzej; Zaraz zdejmuj, co się włoży! Ja i praczki nie biorę. Tylko co dzień sama piorę.

I dobrze jest! Cały w tym sens, aby umieć chcieć — to wtedy się i może.

DAJ CIEPŁĄ KOSZULĘ ZIMOWĄ BIEDNEMU — PRZYJMIE Z WDZIĘCZNOŚCIĄ P.K.O.

W Podhorcach

27 km. na północ od Złoczowa przy gościńcu leży wieś Podhorce. Można się do niej dostać również ze stacji kolejowej Ożydów, na linii Lwów-Krasne-Brody, skąd przez Olesko 14 km. gościńcem. Podhorce mają słynny zamek, jeden z najwspanialszych klejnotów sztuki na naszych ziemiach. Zamek ten budował prawdopodobnie głośny Beauplan, w latach 1635—1640. Zamek miał być miejscem uciech i odpoczynku, jak głosił napis nad bramą. Był też istotnie urządzony z całym wielkopańskim przepychem i wspaniałością.

Zamek jest w stylu późnego renesansu. Składa się z korpusu środkowego i dwu bocznych pawilonów kwadratowych, otoczony rowami i murami. Jest to gmach dwupiętrowy, ozdobny od północy tarasami, od południa balkonami i tarasowo położonym ogrodem. Kryty był czerwono malowaną blachą, przedtem barwną dachówką. Dach na części środkowej wysoki „piętrzysty", szczyty pawilonów zakończone wieżyczkami, a te znów ozdobione metalowymi figurami alegorycznymi, z których jedna dźwiga świat, druga system słoneczny. Całość zabudowań zamknięta w czworoboku murów obronnych z blankami, otoczonych głęboką fosą. Wewnątrz murów leżą kazamaty, izby mieszkalne dla służby i stajnie. Wjazd prowadzi przez bardzo piękną renesansową bramę, rzeźbioną w kamieniu, z ozdobami, kartuszem, tarczami herbowymi właścicieli i napisem. Przez niewielki dziedziniec, wykładany płytami kamiennymi, wiedzie wejście do wnętrza zamku.

Zamek zawiera kilkadziesiąt sal i komnat, z których szczególnie bogate były na pierwszym piętrze. Tam też znajdowała się piękna kaplica zamkowa. Sale miały ściany, kryte adamaszkiem, od którego barwy nosiły nazwy: karmazynowa, złota, zielona, żółta. Ozdobione były nadzwyczaj bogato obrazami, nieraz ogromnej wartości artystycznej, nadto zaopatrzone w krzesła, sofy, sekretarzyki, szpinety i inne cacka meblarskie, istne muzeum z bogatym zbiorem pamiątek i broni przeróżnej. Ściany pokrywało mnóstwo malowideł i portretów.

Słynna sala t. zw. rycerska miała strop ze scenami z życia, wymalowanymi pośrodku i ujętymi w bogate rzeźbione ramy. Zawierała ona wspaniały zbiór zbroi i broni, podobno najbogatszy w Europie, liczył 37 pełnych rynsztunków husarskich Sala karmazynowa miała marmurową posadzkę, ściany wybite adamaszkiem i bogaty sufit z malowidłami mitologicznymi, z którego zwisały ozdobne pająki (świeczniki) weneckie. Ściany tej sali obwieszone były obrazami Tycjana, Caraocia, Rubensa, Rembrandta, a meble w stylu Ludwika XIV przysłane zostały z Francji. Obok pokój chiński, dalej sala złota, bogata w malowidła i rzeźby marmurowe portale i kominki. Sala zwierciadlana wykładana weneckimi lustrami, sufit malowany obrazami o treści biblijnej, obrazy Guida Reniego, Tintoretta i Veronesa. Gabinet mozaikowy nosił nazwę od ozdobnej posadzki i ścian. Na suficie malowany Olimp. Dalszą salę żółtą poprzedzała bilardowa. W obu były obrazy i portrety, a w sali żółtej meble, pokryte wytłaczanym w piękny ornament kurdybanem (skóra wytłaczana, malowana i złocona, od miasta Kordoby w Hiszpanii, gdzie wyrabiali ją niegdyś jeszcze Maurowie).

W czasie wojny 1914—20 zamek został zniszczony poważnie. W obecnej wojnie ucierpiał też niemało, choć sam gmach na szczęście, ocalał. Zamek otacza piękny park z alejami kilkusetletnich lip. Od strony północnej, gdzie dawniej były fontanny, opada w dół szereg tarasów i z tej też strony przedstawia się najwspanialej. Również cenny zabytek stanowi kościół w Podhorcach, wystawiony w 18 wieku. Lice kościoła (fasada) zdobi potężny portyk z kolumnami korynckimi, z attyką i ośmioma posągami świętych. Nad nawą wielka okrągła kopuła, w ołtarzu obraz Czechowicza. Obok kościoła zachowała się starodawna karczma renesansowa, t. zw. zajazd hetmański, ogromny podłużny budynek, przerobiony z dawnej stajni pałacowej.

Mistrz w spódnicy

Kobieta jako siła fachowa w rzemiośle nie jest już dziś rzadkością. W niektórych zawodach uzyskują one nawet zdecydowaną przewagę ilościową nad mężczyznami. Wykazały to na przykład ostatnie egzaminy w rzemiośle krawieckim, do których stawało 13 kobiet a tylko jeden mężczyzna. Nic więc dziwnego, że ustawy rzemieślnicze otaczają opieką mistrzów w spódnicy. Dotyczy to także i wdów po rzemieślnikach Ustawa mianowicie przewiduje, że „warsztat rzemieślniczy może być prowadzony nadal na rachunek wdowy przez czas jej wdowieństwa lub też na rachunek małoletnich zastępowanych przez czas ich małoletności — pod tym jednak warunkiem, o ile wdowa nie była w separacji ze swym mężem, ani też nie została przez zmarłego małżonka wykluczona od prawa dziedziczenia po nim, przy czym musi być ustanowiony zastępca posiadający ustawowe warunki do prowadzenia tego rzemiosła. Prawo wdowy do wykonywania rzemiosła na jej rachunek wygasa z chwilą jej powtórnego zamążpójścia".

Nie inaczej i dawniej bywało jak to czytamy w aktach: „Wdowie po rzemieślniku wolno prowadzić dalej proceder swego męża póki swój stan nie odmieni i za innej profesji nie pójdzie człeka". Widzimy więc, że i w dawnych latach kobiety imały się rzemiosła — i to z powodzeniem

W aktach znajdujemy kilka wypadków, że np zegarmistrzynie dawały sobie doskonale radę z trudnościami zawodu. Tyczy się to zwłaszcza Agnieszki Wąsowiczowej, żony zegarmistrza Piotra Wąsowicza który w r. 1632 złożył następującą charakterystyczną deklaracie, „iż żony swej więcej bijać. ani sie upijać nie będzie". Deklaracja ta jednak na nic się zdała, bo pan Piotr zapijał się dalej i skończył w szpitalu św. Łazarza Żona która przed nim umarła, zastrzegła w testamencie: „mężowi memu po śmierci mojej nie polecam żadnego rządu, przez niedołężność jego tak na rozumie, jak na członkach".

Mistrzynią która uwieczniła egzystencję swoją w aktach cechowych, była wdowa po Piotrze Guerrinie. która po mężu swoim prowadziła warsztat zegarmistrzowski z wielkim utrapieniem dla przełożeństwa cechowego. Była to bowiem kobieta energiczna i po męsku silna.. co odczuł na własnej skórze jej czeladnik Piotr Stobnicki. Na jego to bowiem żądanie i „na jego użalenie, iż był od własnej pani pobity nie mając przymierza u czeladzi. nastąpiła sesja ekstraordynaryjna podczas której wszystka czeladź domagała się satysfakcji, ku użalonemu, decyzją stanęła, aby pani Guerrinowa za pobicie czeladnika swego rofu zapłaciła 6 złp. na ubogich i pobitego przeprosiła i aby więcej tego nie czyniła" (in)

Przemysł drzewny w Kieleckiem

Do najbogatszych okręgów leśnych w Generalnym Gubernatorstwie należy powiat kielecki z rozległym pasmem Gór Świętokrzyskich. W związku z tym rozwinął się tu przemysł drzewny i tartaczny oraz stolarstwo.

Statystyka rzemiosł i przemysłu w powiecie kieleckim zapisuje zakładów: stolarskich 100, kołodziejskich 30, bednarskich 15. W samym mieście jest 35 samodzielnych stolarzy, 10 stelmachów i bednarzy. Poza tym na terenie powiatu są jeszcze rzemieślnicy chałupnicy w tych zawodach.

Błękitna godzina

Słońce zachodzi prędko. I tak prawie nie widać go było; skradało się między kominami kamienic, właziło za lada daszek, lada facjatkę. Zaszło. Może na wiatr, jak mówią biegli w przepowiadaniu pogody, zaczerwieniło niebo, a może tylko dużo złocistości rozlało. Złotość rychło ucieka z nieba i cały świat tonie w błękitnym kolorze. Jest taka błękitna godzina: z pokoju, w którym nie zaświeciłeś lampy (bo nie wolno: oszczędzajmy energię!), widzisz sam lazur w oknach. Gdy idziesz gdzieś wśród ogrodów jakbyś patrzał przez niebieskie okulary. Ale zapalają światła, w mieszkaniach, w sklepach. Bardzo żółte, wprost pomarańczowe kwadraty świateł tym bardziej podkreślają niebieskość błękitnej godziny. Nie na długo, bo trzeba zaciemniać okna. Strzeżonego Pan Bóg strzeże.

NA NIEDZIELĘ

Lucis creator optime

Sprawco koła słonecznego,
Tyś raczył dać ze skarbu swego
Dniowi jasność; z Twej mądrości
Zaczęły świat od jasności

Z Twej nauki dniem nazwany
Wieczór z porankiem związany.
Noc ponura już przed nami —
Słysz nasze prośby ze łzami,
By duch żywotnej jasności
Nie tracił przez ciężkie złości,

Niechaj kołacze do nieba
Żywotnego prosząc chleba
Niech wszystko co szkodliwego
Wyprząta z przybytku Swego.
Daruj nas tym Ojcze Miły
I Ty z Ojcem równej Siły
Synu Jedyny, społecznie
Z Duchem królujący wiecznie.

Przekład hymnu kościelnego, dokonany przez księdza Stanisława Grochowskiego, kustosza w Kruszwicy (w r. 1606).

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 16·30
Koniec 7·00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Szlifowanie szkieł — rzemiosłem samoistnym

Na skutek zapytań władze rzemieślnicze informują, iż szlifowanie szkieł, jak również wyrób sztucznych oczu stanowi, według nowego wykazu rzemiosł, samoistne rzemiosło zasadnicze i dzieli się na następujące rzemiosła specjalne i cząściowe: szlifowanie szkieł płaskich oraz okrągłych, rytowanie na szkle, okładanie szkłem oraz wyrób szkiełek do zegarków.

Dyżury aptek

Nocne dyżury w dniach od 6. XII do 13. XII. pełnią następujące apteki: ul. św. Zofii 26, ul. Leona Sapiehy 57, ul. Zamarstynowska 54, ul. Grodzickich 2, ul. Gródecka 34, ul. Piłsudskiego 14.

ZE SREBRNEGO EKRANU

„Mój skarb"

Ile zmartwień i awantur może spowodować list miłosny znaleziony w szkole przy uczennicy, pokazuje nam ta świetna komedia, tryskająca żywym humorem sytuacyjnym. I właściwie na początku sprawa nie wygląda groźnie. Ot w szkole w czasie lekcji fizyki krąży między uczennicami czyjś list miłosny. Przyłapana przez profesora Lidzia przyznaje się do tego osobliwego kolportażu. Zostaje wydalona ze szkoły i po powrocie do domu list przypadkowo porzuca na podłodze, gdzie znajduje go jej matka, będąc święcie przekonana że list pisany ręką kobiecą skierowany był do jej męża. Bogu ducha winny mąż zaczyna się bronić przed niesłusznym zarzutem, jednak na arenę wkracza teściowa i rozpoczyna drobiazgowe śledztwo. I tu zaczynają się doskonałe nieporozumienia znajdujące żywy oddźwiek wśród widzów, wybuchających co chwila zdrowym śmiechem. W orbitę podejrzeń teściowej wpadają koledzy jej zięcia, na czym cierpią znów ich żony. Sprawa komplikuje się do rozmiarów tragedii, unieszczęśliwiającej trzy rodziny. I autorki listu znaleźć nie można. Znajduje się ona dopiero na końcu w dobrej, bo trudnej do przewidzenia pointcie, będącej najweselszym punktem komedii.

Recenzent

Na paczki świąteczne dla jeńców

złożono w Delegaturze R. G. O. (Referat Poszukiwań Zaginionych) Lwów, ul. Sobieskiego 15, pokój nr. 12, następujące ofiary w naturze:

Po jednej paczce: Wojciech Prugar, Bronisława Masłowska, Emilia Kalczyńska, H. J., Jadwiga Diakowicz, S. R., Maria Weyde, Józefa Schwenk, Siostry Sercanki i Felicjanki, Maria Pistek, Jadwiga Zaleska.

Żywność w kilogramach: N. N. 170 papierosów, Rozalia Chmielik 1.30 kg keksów, Maria Olech 3.50 kg, P. Turlik 300 papierosów, Józefa Słowikowa 3.20 kg, Krystyna Ajdukiewicz 6.25 kg, p. Skomorowski 4 kg, M. Ł. 1.70 kg, St. Niewiukski 300 papierosów. Wanda Senyk 1.80 kg sucharów i 200, Maria Jaworska 6.25 kg i 80 papierosów, p. Gumowska 1 kg ciastek, p. Smereczyński 200 papierosów, od kolegów Ojca Ryszard Kołodziej 15 kg i 300 papierosów, X. Y 12.20 kg i 160 papierosów, Wł. Tuczyński 1200 papierosów.

Dokumenty

na nazwisko Bednarski Andrzej odebrać można w Redakcji, Sokola 4, I. p. pokój 20 od godz. 10—11.

Na P. K. Op. złożyli:

Maria Rozmus — świąteczne zł. 50. Pracownicy i firma Hozakowski zł. 200 za grudzień Siostry Kliniki Gruźliczej zł. 320, zamiast kwiatów na grób śp. prof. Jałowego Robotnicy piaskowni „Cetnarówka" i Zniesienie zł. 46. Pracownicy firmy „Aroma" i „Cristal" zł. 175. Wytwórnia mebli Michał Nowicki zł. 200.— Władysław Popowiecki zł. 180 w listopadzie. Pracownicy firmy Betten Heuer ul Supińskiego 7 za listopad zł. 200. Pracownicy firmy Karpathen-Öl Verwaltung pl. Mariacki nr. 8 za listopad 1485 zł.

NA POL. K. O. — LWÓW-POWIAT złożyły w miesiącu listopadzie 1943 Delegatury: w Bilce Szlacheckiej zł. 1.000, Czyszkach zł. 1.000 Dawidowie zł. 400, Kłodnie Wielkim zł. 350, Komarnie zł. 1.100, Milczycach zł 240, Mościskach zł. 4.266'50 Mszanie-Powitnie zł 350, Myślatyczach zł. 1.385, Prusach od ludności polskiej w Podborcach zł. 268, Pustomytach zł. 850, Sądowej Wiszni zł 1.700 Sokolnikach zł. 1.000, Twierdzy zł. 500, Żółkwi zł. 500, ludność polska w Bartatowie zł. 357, ludność polska w Obroszynie i Stawczanach zł. 500.

Lewki strzegą granic Lwowa

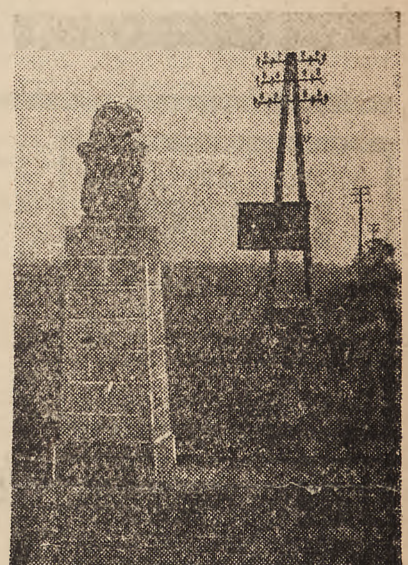
Przybyszów wjeżdżających w granice Wielkiego Lwowa, obejmującego swym obszarem 260 km² — witają od niedawna na wszystkich drogach w punktach granicznych miasta lewki lwowskie.

Ratuszowe lewki herbowe zdobiące grotę na Wysokim Zamku

Piękna to kontynuacja dawnego zwyczaju, który od wieków kazał się pieczętować Lwowianom lwim herbem przy każdej okazji. A były to okazje godne: zarówno w budownictwie i sztuce, jak w nauce oraz handlu słynął lewek lwowski. Pierwszy lew, kuty w kamieniu stanął rzecz oczywista najpierw u wrót ratuszowych. Postawił go w r 1590 rajca Stanisław Szolc, a przeniesiony został pod koniec ubiegłego wieku na Wysoki Zamek, gdzie zachował się do dzisiaj — aczkolwiek bardzo już zębem czasu nadszarpnięty.

Ale ten lewek przedmiejski obrał sobie innych jeszcze lwich przodków ratuszowych na wzór. Mianowicie po rozsypanej w gruzy w r. 1826 dawnej wieży ratuszowej tzw Kampianowskiej, zachowały się rzeźbione konsole kamienne w kształcie lwów trzymających tarcze herbowe najbardziej zasłużonych rodzin patrycjuszowskich, które obecnie rozmieszczone są w kilku punktach miasta.

Cztery spośród tych lewków zdobią sztuczną grotę na Wysokim Zamku oraz wejście do niedalekiego budynku restauracyjnego; jeszcze dwa inne — to lwy studzienne przy ul. Kopernika u stóp kościoła św.



Na drodze do Złoczowa

Łazarza, dzierżące kartusze herbowe owej sławnej rodziny Szolców.

Lwem znaczyli swe dzieła i prace lwowscy rzeźbiarze, artyści oraz złotnicy; patrzy on z murów lwowskich i z gzymsów starych kamienic i baczy pilnie, czy następcy jego tak godnie strzegą spraw Lwiego Grodu — jak sławni przodkowie. **T. K.**

LWÓW DZIECIOM SWOIM

Lwów był kiedyś jednym z pierwszych ośrodków wydawniczych, a choć inne miasta, a przede wszystkim Kraków i Warszawa, biją go dawnością swych oficyn i znakomitością nazwisk swoich sławnych typografów, nie da się zaprzeczyć, że we Lwowie wyszła największa ilość polskich podręczników szkolnych.

Podwaliny temu dały jeszcze czasy austriackie, kiedy Lwów jako stolica ówczesnej Galicji był siedzibą Rady Szkolnej Krajowej. Nie dał sobie tego prymatu w produkcji podręczników odebrać i później, walcząc dzielnie w słowie i piśmie o Państwowe Wydawnictwo Szkolne, które Warszawa chciała przenieść do stolicy. I dopiero rządy bolszewickie podcięły te podstawy, niszcząc nie tylko całkowicie zapasy książek — wysyłanych jako makulatura do papierni, ale i rujnując rabunkową gospodarką świetnie rozwijające się lwowskie zakłady graficzne.

Ale Lwów nie zapomniał o dawnych tradycjach i dalej ma ambicję dostarczania polskim dzieciom dobrej strawy duchowej w postaci książek. Toteż kiedy dzięki przedsiębiorczości energicznego księgarza lwowskiego p. M. Kowalskiego władze zgodziły się na rozszerzenie jego firmy w księgarnię nakładową, drukarz lwowski skorzystał z pierwszej sposobności, aby nie szczędząc sił i czasu stanąć przy kaszcie, czy zasiąść przy linotypie — w dobrze zrozumiałym interesie polskiego dziecka, pozbawionego w ciężkich wojennych czasach dobrej, polskiej książki zniszczonej doszczętnie przez okupantów bolszewickich.

A trzeba znać obecne ciężkie warunki w przemyśle graficznym, brak podstawowych surowców, oszczędną gospodarkę papierem i materiałami drukarskimi, co więcej — brak ludzi i fachowców, wymagający od tych, którzy trwają na stanowiskach, często pracy nad siłę w godzinach nadliczbowych, przekraczających o wiele przepisaną normę godzin pracy.

Gdyby nie obywatelskie stanowisko drukarzy lwowskich, nie mógłby się ukazać na czas przed św. Mikołajem tak bogaty dorobek wydawniczy obejmujący aż 12 pozycji, które, nie zamykając oczu na inicjatywę i wydawniczą pracę księgarni, trzeba w ogólnym rezultacie zapisać na konto lwowskich drukarzy.

I dlatego dziecko, otrzymawszy na Mikołaja czy na gwiazdkę nieśmiertelnego Robinsona, wesołe „Koszałki-Opałki", śmieszne „Pocieszne Obrazki", ciekawą „Zgaduj-Zgadulę", czy uroczą „Baśń o siedmiu kruczkach" czy jeszcze inną książkę, niech nie zapomni, że drukarz lwowski, składając i drukując tę książkę, nie szczędził swego trudu i wysiłku, a przyświecała mu w jego pracy myśl o polskim dziecku — które czeka na książkę.

Osobliwości dawnego Lwowa

Święty Mikołaj

Wczesny zmrok zapadał. Mrozik był niewielki. W powietrzu błąkały się płatki śniegu i kładły cicho na zaścielonej bielą ulicy. Latarnik, jak duch, przebiegał z chodnika na chodnik i świecił skąpe latarnie. Oczekiwany wieczór 5-go grudnia zawitał. Dzieci opanował tajemniczy niepokój. Chłopczyk sześcioletni i trzyletnia dziewczynka porzuciły swe zabawki i zajęcia i przechadzały się razem po mieszkaniu, cicho szepcząc. Listy do św. Mikołaja dawno odeszły, — czy będzie co z tego?

Mieszkanie, na 2 piętrze, składało się z trzech pokoi i kuchni. Pokój sypialny, pokój bawialny i pokój jadalny, pierwszy od wejścia. Przedpokoju w takich mieszkaniach wtedy nie było. Jedyna lampa, naftowa, świeciła się w jadalnym na stole. Ojciec coś pisał. Pewnie na jutro do biura. Matka siedziała przy ręcznej robótce. Od czasu do czasu dolatywał miły głos dzwoniących sanek.

Ozwały się kroki na schodach. Dzieci spojrzały po sobie pytająco. Ktoś zatrzymał się w sieni przed drzwiami. W pokoju, wysoko, nad wejściem zahuśtał się i zabrzmiał dzwonek. Pan domu podszedł do drzwi, otworzył pierwsze, otworzył drugie.

— Bonsoir, Monsieur, — odezwał się głos z sieni.

— Bonsoir, capitaine! Bonsoir, Monsieur Przybylski! Veuillez entrer, s'il vous plait.

W drzwiach stanął mężczyzna raczej słuszny, na głowie cylinder powleczony pozłotką, której płatki gdzieniegdzie wesoło powiewały, palto wyszarzałe, podniesiony kołnierz aksamitny; do pasa, po plaszczu, uwiązana na kolorowym sznurku kaska na kształt szabli, na rękach białe rękawiczki. A na piersiach, też na płaszczu, po lewej stronie, ogromna złota gwiazda. Dzieciom wydało się, że taką samą zeszłego roku w zimie przyniósł im raz tatuś z jakiegoś balu do zabawy.

Pan Przybylski zdjął cylinder, zdmuchnął śnieg z denka, wszedł do pokoju i kłaniając się z wielką szarmanterią pani domu, powiedział, zawsze po francusku:

— Bonsoir, Madame.

— Bonsoir, Monsieur, — odparła ona, nie odrywając się od swej robótki.

Przybylski zwrócił się do gospodarza, zaczęli półgłosem rozmawiać, już po polsku. Gospodarz wyszedł do sąsiedniego pokoju, po chwili wrócił z pudełkiem papierosów. „Sultany"! Któż dziś pamięta smak tego świetnego, ulubionego przez świat urzędniczy, austriackiego wyrobu monopolowego! Pan domu otworzył pudełko, Przybylski sięgnął, nabrał sztuk kilka, nałożył cylinder, tym



razem zasalutował po wojskowemu, tak samo w stronę pani, po czym, szurając podeszwami, począł cofać się plecami ku drzwiom, aż zniknął w nich i odszedł. To był jego „mikołajek".

Znowu cisza... Ale wtem, gdzieś na bramie, odezwał się głośno dźwięczący dzwonek ręczny. Dzieci wstrząsnęły się, przytuliły do matki. Po schodach dzwoniąc chwilami, wspinało się jakieś towarzystwo. Już są. Zatrzymali się widocznie przed drzwiami. Jeszcze raz dzwonek. Jakiż inny niż wszystkie! Dzieci ze wzruszenia nie wiedziały, kiedy tatuś otworzył drzwi, ale widziały, co teraz zaszło. Pierwszy wszedł anioł. Dzieci spostrzegły najpierw złotą koronę, potem białą suknię czy kosulę aż do ziemi, z tyłu skrzydła. W ręku dzwonek. Następnie wkroczył święty Mikołaj. Wysoki, z siwą, długą brodą i takimiż wąsami, w infule, na nim ornat, w jednym ręku pastorał, w drugim kosz pełen pakietów. Dzieciom zdawało się, że kosz był zupełnie podobny do koszyka kuchennego, z jakim kucharcia chodziła do miasta „na kupno" (teczki biurowe nie należały wtedy jeszcze do kuchennego inwentarza). Ostatni wskoczył do pokoju diabełek. Dzieci byłyby się go nastraszyły, gdyby nie to, że był taki zabawny. Czarny jak kominiarz, w krótkim kubraczku, z językiem wystawionym, zupełnie podobnym do czerwonego sukna, z rożkami na głowie, w ręku miał dwie rózgi i wiercił się nieustannie, pochrząkując jak prosię.

— Niechaj będzi puchwalony, — przemówił św. Mikołaj najczystszym akcentem łyczakowskim.

— Na wieki...

— Czy tu miszkają grzeczny dzieci?

Chłopczyk i dziewczynka przylgnęły jeszcze mocniej do mamusi. A tu już św. Mikołaj wyjmuje z kosza pakiet po pakiecie, wręczając je stosownie do napisu, raz jednemu, raz drugiemu z dzieciaków. Przewalały łakocie. Św. Mikołaj nie miał zwyczaju przynoszenia cenniejszych podarunków, bo nie wypadało robić konkurencji aniołkowi wybierającemu się z drzewkiem na Gwiazdkę. Były więc całuski, figi, daktyle, migdały, ale był i papier kolorowy i biały w arkuszach, dla chłopczyka ołówki różnobarwne, dla dziewczynki wstążeczki, dla obojga obrazki, książeczki z bajeczkami, wycinanki, dekalkomanie. Wreszcie każdemu dał św. Mikołaj swą podobiznę wykonaną z piernika, a od diabełka każde dostało rózeczkę.

Długo w noc było o czym rozmawiać i czym się cieszyć.

Ale zmieniły się czasy i zwyczaje, zmienił się św. Mikołaj. Gdy mu ludzie nie skąpili zwrotu kosztów podróży na ziemię, coraz częściej wstępował do szyneczku, aby zmarznięte rozgrzać członki i tu wcale nie zachowywał się po niebiańsku. A gdy na domiar złego spotkał na rogu ulicy sobowtóra, który naruszył mu jego rejon, pastorały szły w ruch na poparcie argumentów i zanim z powrotem do nieba, szedł św. Mikołaj wraz z asystą do kozy. Tego rodzaju incydentom położyła kres władza pilnująca porządku na ziemi i wypowiedziała mu gościnę.

A dzieci? Te może zmieniły się najwięcej.

T. B.

Wieści z naszych powiatów

ZASŁUGI PŁUGA NA POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ RUBIEŻY. Jeżeli dziś jeszcze z baszty starego podolskiego zamku popatrzymy w kierunku skąd codziennie, zmyte poranną rosą, wynurza się nieśmiało życiodajne słońce — ogarnia nas tchnienie nieograniczonej równi falującej letnią porą morzem zieleni, zaś zimą lśniącej gładką śnieżną równiną.

Step. Dziwne słowo. Na samo jego brzmienie budzi się w naszej duszy nieokreślony smutek na przemian ze zjawami walk o te otwarte i żadnym wałem naturalnym od wschodu nie osłonięte ziemie. Te warunki geograficzne były też główną przyczyną, iż skolonizowanie i zagospodarowanie tego terytorium natrafiało na bardzo silne przeszkody ze strony sąsiadów, a zwłaszcza Turków i Tatarów. Nic więc dziwnego, że ziemie te, urodzajne i pociągające ku sobie swym czarnoziemnym bogactwem, lecz wciąż niszczone, były kilka razy na nowo kolonizowane. Dla ilustracji tego wystarczy przytoczyć, iż w czasie wojen polsko-kozackich, sprzymierzeńcy tych ostatnich, Tatarzy, z ziem tych w okresie andruszowskim sami uprowadzili w jasyr do Krymu przeszło milion spokojnego ludu rolnego.

Na opustoszałe, zrujnowane ogniem i mieczem stepy podolskie i ukraińskie szedł znów uparcie rolnik, aby wszystko zacząć na nowo. Kolonizację popierali i organizowali wielcy polscy panowie, posiadający na tych ziemiach olbrzymie rolne posiadłości.

Ukraiński pisarz XIX stulecia p. Kulisz — tak o tym pisze: „Kulminacyjnym punktem tej kolonizacji ziem ukraińskich była połowa wieku XVIII, a najsilniej działała ona w Humańszczyźnie pod bezpośrednim zarządem Salezego Potockiego, wojewody kijowskiego. W dobrach Lubomirskich i w starostwach Sanguszków, Jabłonowskich, Potockich, tudzież innych, najskuteczniejszym środkiem osiedlenia ziem pustych okazało się rozdawanie szlachcie praw i gruntów na zakładanie osad"..

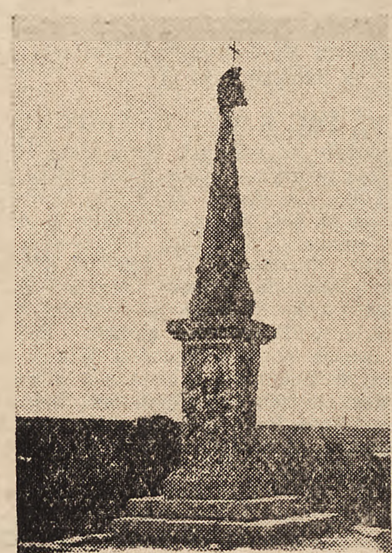
„Obowiązki ukraińskich poddanych były nader łagodne. Do skarbu wnoszono tylko podymne, pańszczyzny naznaczano najwięcej 12 dni do roku z każdej chaty".

Sami królowie starali się w sposób planowy zorganizować ruch osiedleńczy na tych ziemiach. „Ja sam — mówi w swym opisie Ukrainy zatrudniony tam inżynier francuski Beauplan — założyłem na Ukrainie przeszło 50 wsi, z których następnie do 1000 osad wyrosło".

„Stąd" — pisze dalej Kulisz — w nader szybkim czasie dochodziły nowe sioła do stanu nadzwyczaj kwitnącego, a w następstwie tego kolonizacja kraju wzrastała jakby cudem..."

Obok rolnictwa zaczyna się na Podolu i Ukrainie już od końca XV wieku rozwijać hodowla bydła. O jej rozwoju świadczy, iż w XVI stuleciu woły z Podola i Ukrainy eksportowano na zachód czasem ponad 40.000 sztuk rocznie.

Nic więc dziwnego, że o te błogosławione ziemie trwały zawsze nigdy nie kończące się walki i że naród je zamieszkujący, idąc za pługiem, nie rozstawał się z bronią.



Pomnik poety Tymona Zaborowskiego w Liczkowcach koło Husiatyna

GROTA W STRADCZU. — W Stradczu koło Janowa znajduje się grota, z którą wiąże się wiara miejscowej ludności, a także okolicznych wsi, jakoby grota łączyła się z tunelem ciągnącym się setki kilometrów, a kończącym się wylotem w Dnieprzańskim skalistym brzegu w Kijowie. Kto by się chciał o tym przekonać — mówi legenda — ten z wycieczki tunelem już nie powróci. Znaleźli się tacy, którzy chcieli jednak dociec prawdy. Znajdujemy o tym taki opis:

„Za poradą starszych zabraliśmy z sobą światło i sznur długi, którego każdy z nas trzymał się, aby nie zgubić się i nie pójść innym tunelem. Początek tunelu przebyliśmy bez trudności, gdyż był wyłożony kamieniami — tak chodnik jak i ściany. Idziemy dalej, ogarnia nas zupełna ciemność i zimno przenika do kości, tunel co kilka metrów zwęża się, a sklepienie coraz niższe tak, że trzeba było pochylić się, aby się posuwać naprzód. Jeden z uczestników tej wycieczki potknął się i upadł, a wszystkich ogarnął strach, ale wstyd nie pozwolił nam cofnąć się. Po przebyciu ponad tysiąc metrów, weszliśmy do właściwej groty o rozmiarze około 10 m długości i 6 m szerokości i widzimy więcej tuneli prowadzących w różnych kierunkach, prócz głównego, ciągnącego się na wschód. Ze względu na temperaturę i brak powietrza, zawróciliśmy".

Legenda mówi, że dla pewności, czy tunel ma wylot, wpuszczono zająca z dzwonkiem, który wybiegł w skalistym brzegu Dniepru w Kijowie. Przemawia natomiast bardziej historia powstania groty znanej już w XIII wieku. Ludność szukała schronienia przed najazdami Tatarów i u stóp góry — na której dziś stoi kościół — wykopano tunele i grotę, gdzie szukano ukrycia. Jednak Tatarzy odkryli chroniącą się tam ludność i wytracili dymem. Z tych też czasów pochodzi nazwa wsi Stradcz od słowa „strata", „wytrata". Za dusze ludzi niewinnie straconych, odprawia się podczas corocznych odpustów mszę świętą u wejścia do tunelu, a okoliczna ludność zwiedza tunel.

W BRZEŻANACH BRAK FACHOWCÓW. — Brzeżany odczuwają dziś dotkliwy brak niektórych fachowców rzemieślników. Blacharzy, kotlarzy i czapkarzy nie ma zupełnie. Tylko po jednym rzemieślniku reprezentowane jest zegarmistrzostwo, tapicerstwo, parasolnictwo, introligatorstwo, szlifierstwo, lakiernictwo. Rymarzy, malarzy pokojowych, kaflarzy, techników radiowych, cukierników i szklarzy też nie jest wielu. Mało jest też krawców, kaflarzy, ślusarzy i fryzjerów.

Katastrofalnie przedstawia się także stan w zawodach wolnych, jak np. dentyści — bo na kilkadziesiąt tysięcy ludności w powiecie brzeżańskim jest zaledwie 1 siła. Za mało jest też lekarzy, nauczycieli szkół handlowych i buchalterów. Przedstawiciele tych zawodów znaleźliby w Brzeżanach łatwo pracę!

POMOC LEKARSKA

Dr. MALCZYŃSKI Stefan ordynuje obecnie od 2—4 w chorobach nerek, pęcherza, dróg moczopł. i wewn. Lwów, Mickiewicza 3, m. 3. 16283

MAŁŻEŃSTWA

WSTYD zawierać znajomości, a nie umieć po niemiecku! Uczy: tylko Głęboka 18. Od 40 zł mies.!!! v

PRZYSTOJNA, wysoka, dobrze zbudowana blondynka, lat 19, w nader krytycznej sytuacji mater., wartościowa panna, pozna sytuowanego, wolnego, z charakterem, inteligentnego pana Polaka z własnym mieszkaniem — cel matr. Zdecydowani poważni napiszą do „Reklamy", Sykstuska 21, pod „Natychmiast". v

TRZY wesołe panienki zapoznają się z panami. Razem lat 50 pragną poznać kawalerów do lat 23 w celu matr. Gaz. Lw. 16431

DWIE przyjaciółki, blondynka i brunetka lat 25, ze średnim wykształceniem przystojne, niezależne, poznają dwóch panów kulturalnych od lat 30—40 z wyższym wykształceniem. Cel matr. Gaz. Lw. 16017:

KUPNO — SPRZEDAŻ

POWAŻNE zbiory i partie znaczków pocztowych kupuje stale Biuro Filatelistyczne T. Zieliński, Lwów, ul. Piłsudskiego 12. Telefon 107—45. v

WZMACNIACZ „Telefunken" 3 lampowy o bardzo silnym i ładnym głosie, w wspaniałej skrzynce sprzedam. Plac Teodora 5, m. 47. 6012

WÓZEK sportowy Konkona oraz gramy na kółka sprzedam. Kalecza 14, mieszkanie 3. v

AKWARIUM wraz z 50 gatunkami egzotycznych ryb do sprzedania. ul. Zyblikiewicza 27, m. 6. 16572

UBRANIE na średniego mężczyznę w dobrym stanie do sprzedania. — Wiadomość: Księgarnia — Lwów — Kazimierzowska 49. 5770

SPRZEDAM gramofonowy motorek elektryczny z talerzem w nowym stanie na 110—220 volt. Zgłoszenia telefon 249—12. 16634

UBRANIE męskie fason modny — stan pierwszorzędny, buciki narciarskie 42, anaszke, pończochy jedwabne sprzedam. Tarnowskiego 24. — mieszk. 1. do 4-tej 16880

KUPIĘ portfel męski, stan pierwszorzędny. Listy Gaz. Lw 16881

WATALINA do damskiego płaszcza i buty zakopiańskie na bucik — do sprzedania. Wiadomość: Sklep na pierwszy, Batorego 6 5773

CZÓŁENKA czarne na francuskim obcasie kupię, nr. 37 — sprzedam 2 pary śniegowców, dziecinne buciczki nr. 30, Lwów, pl. Bernardyński 2a

KASĘ podręczną wielkości 194/85 — ewentualnie nieco mniejszą kupimy. Lemberger Kaufhof, Marienplatz 5.

SPRZEDAM płaszcz męski zimowy, ubranie popielate duży rozmiar, kożuch spód, buciki damskie czarne nr 36—37, wiatrówkę z dywetu granatową nr 12—14 lat, kalosze męskie nr 41, męskie rękawiczki wełniane, krótki kożuch z rękawami — Królowej Jadwigi 19, m. 4. 16853

ANGORĘ białą na sweter kupię. — Wiadomość: Sklep papierowy, ulica Batorego sześć. 5772

SPRZEDAM futro łapki breitschwan czarne na niską. Żulińskiego 3; II. p., m. 11, od 1—4. 16840

STÓŁ pokojowy rozsuwany, krzesła, kredens kombinowany sprzedam — Boczna Świętokrzyska 8 16217

ŚRUBSZTAKI 30 sztuk i wiertarki ręczne kowalskie, różne narzędzia ślusarskie używane oraz łóżka żelazne tanio do sprzedania. Kleparowska 21, biuro. 16975

SPRZEDAM dobre skrzypce, ubranie sportowe granatowe (pumpy) na średniego, buciki wiśniowe sztrapacowe z dubeltu 42, płótno lniane skrojone, kłot atłasowy stołowy i gobelin. Mikołaja 21, I. p., mieszk. 4, od godz 3 do 4. 17007

KUPUJEMY stale używane szkło i porcelanę, Lemberger Kaufhof, Marienplatz 5, Sklep 5. 5463

KUPIĘ rękawiczkę skórzaną z prawej ręki koloru popielatego. Zgłoszenia: Sklep „Zabawki" ul. Batorego 24

OBRAZY dobrych mistrzów polskich i antyczne sprzedam. Sakramentek nr 32 mieszk. 1. 16201

KUPIĘ śniegowce lub buciki nr 37 w dobrym stanie. Potockiego 11a — lewy parter, między 2—4. 17015

MARCANISKIE nr 40 zamienię na oficerskie nr 39, 40 z ewent. dopłatą. Breitgasse 41, m. 6. 16118

SPRZEDAM palto męskie dobre i średnie, ul. Kościuszki 20, m. 1; parter prawy. 16132

SPRZEDAM 100 sążni parceli w okolicy kapliczki w Zamarstynowie Wiadomość: Śnieżna 7, II. piętro, mieszkanie 12 16146

KSIĄŻKI obrazkowe dziecinne, albumy artystyczne, powieści kryminalne, cowboyskie, dzieła techniczne i inne po najwyższych cenach kupuje Księgarnia przy ulicy Kazimierzowskiej 49, Lwów. 5964

GRANATOWE ubranie na średniego wzrostu sprzedam lub kupię. Zamknięta 3, II. p., m. 6, do 3-ciej

KUPIĘ natychmiast biały jedwab na ślubną suknię oraz białą wstążkę. Prywna, Kopcowa 9, m. 8, od godz. 4-tej pop. Próbki pożądane. v

SPRZEDAM kilim glin. 2X3, buty ofic. 42 nowe kurtkę męską, buty damskie na średnią 37, sweter popielaty angora; od godz. 14-tej, Aleksandowicza 15, m. 18. 16231

DYWAN perski 6 m. kw. i mniejszy, kilim czerwony artystyczny na podłogę 6 m. kw wszystko stan pierwszorzędny sprzedam. Sakramentek nr 32, mieszk 1. 16202

SPRZEDAM czarny zimowy płaszcz damski, kołdrę, buciki męskie 41-42 chemię nieorganiczną Zawidzkiego Piaskowa 22, I-szy dzwonek z góry od godz. 12—2. v

PŁASZCZ granatowy podszyty futrem w dobrym stanie dla dziewczynki 12—13 lat sprzedam. Łyczakowska 99, m. 7. v

6 ŁYŻECZEK srebrnych z monogramem J. P. w kasecie sprzedam, ul. Kalecza 20, m. 8 v

ŚNIEGOWCE i kalosze do naprawy przyjmuję, ul. Krakowska 18, I. p. między godz. 3 a 4. v

SPRZEDAM czarny wierzch z futra kołnierz szopa. Oglądać tylko od 12—14. Łyczakowska 47, III p., m. 15. v

BUCIKI sportowe nr 42, sprzedam; Kazimierzowskiego 19, mieszkanie dwa, niedziela rano 16249

KAPELUSZ męski filc. ciemno-pop. gat. prima nr. 56-57, prawie nowy, skórzane rękawice męskie, sweter męski do sprzedania. Lwów, ul. Kochanowskiego 126 m. 1. od g. 12-tej.

DO sprzedania damskie meszty, śniegowce i deszczowce nr 35, Hausnera nr 11 I. p. m. 7. v

ŚNIEGOWCE, buciki dziecinne 35, kupię. Węglińskich 9, m. 3. 16869

SPRZEDAM buty, fason angielski nr 44, kostium wełniany na wysoką, dużą lalkę, wszystko prawie nowe. Chrzanowskiej 4 mieszkanie trzy — od godz. 3 pop. 16702

PSYCHĘ nową nowoczesną, duże lustro okazyjnie do sprzedania. — Oglądać między 11—5, codziennie. Lwów, Kordeckiego 17, oficyny, — I. p., mieszk. 15. 16763

HIS Mantor Vois walizkowy patefon luksusowy sprzedam, ul Mickiewicza 26, mieszk. 16, między 14—16 g.

KUPIĘ biały, cienki filc na zakopianki. Dobrze zapłacę! Zgłoszenia telefoniczne nr 101—40, od godziny 8—10 rano. 16184

BUCIKI dul boks sportowe z cholewkami nr 42—43 sprzedam, ul. Mickiewicza 26, mieszk. 16. 16705

KAPELUSZ Hückla welurowy jasny nr 57—58 sprzedam, ul. Mickiewicza nr 26 mieszk. 16 16706

SPRZEDAM pokrycie na futro koloru marengo z angielskiego materiału, ubranie modne koloru marengo oraz 2 nowe płaszcze deszczowe pierwszego gatunku. Kopernika 30, mieszk. 19 oficyna. 16950:

WALIZKĘ skórzaną (50X33X15) jak nową sprzedam. Zgłoszenia ul. Sapiehy 45, m 4. W czasie 3—5.

BUTY sportowe nr 44, kalosze męskie, trenczki chłopięce na 8 lat w dobrym stanie sprzedam. Potockiego 11 a, parter lewy, 3—5. v

KUPI się narzędzia do budowy kolei lub zamieni się za narzędzia budowlane. Informacje tel. 120—10.

DO sprzedania patefon marki rosyjskiej, płyty gramofonowe, maszyna do liczenia, godz. 10—14, Śniadeckich trzy, mieszk. trzy. 17139

SPRZEDAM ubranie męskie brązowe półbuciki 43, futro damskie krymka luźne stan pierwszorzędny, pled duży czarny, Śniadeckich 3, mieszk. 3, godz. 10—14. 17140

KUPIĘ boty damskie 37 lub śniegowce wysokie, jesionkę męską na watalinie na tęgiego, średniego, materiał angielski marengo, stan pierwszorzędny. Listy Gaz. Lw. 17141

SPRZEDAM kanapkę, 4 fotele w dobrym stanie, stolik, dywan maszynowy, etażerkę i obrazy; godzina 11—16, Mikołaja 21, II. p., m. 6.

DO sprzedania buty damskie 38—39 i kostium czarny na watalinie na średnią. Szymona 1, II. p., m. 10.

DOM z dużym ogrodem do sprzedania! Biuro Huka, Lwów, Hauptstr. (Piłsudskiego) 21 5788

WZMACNIACZ trzylampowy w pięknej skrzynce, grający na adapter o pięknym głosie okazyjnie do sprzedania. Starozakonna 8, m. 10

TACZKI okute, styliska do łopat — dżaganów młotków i siekier dostarcza Handel artykułami rzemieślniczymi, Lwów, Batorego nr 7. — Telefon 128—05. 16290

KANARKI z hodowli nagrodzone złotymi medalami, sprzedam. Ulica Barska 1, m. 4. 17160

SPRZEDAM skórzany portfel, pióro „Pelikan" luksusowy, srebrną papierośnicę męską i damską, puderniczkę, statyw fotograficzny. Kazimierzowska 29, II. p., m. 4. v

SPRZEDAM panczeny kanadyjskie, rękawice bokserskie, laskę, trylogię Sienkiewicza, krawaty Kazimierzowska 29, II. p., m. 4 v

SPRZEDAM źrebce francuskie brązowe i wytworne foki (selskinę). — Plac Bilczewskiego 7, I p., m. 8.

KAMIENICE, wille, parcele, kupno sprzedaż — zamiany przeprowadza: Biuro Huka, Lwów Haupstrasse (Piłsudskiego) 21, — Kraków ulica Pijarska 19 v

PATEFON dwusprężynowy z płytami okazyjnie do sprzedania. Starozakonna 3, mieszk. 10. 16581

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie — turbiny wodne, wkład do jagielników kamieni perlaków, tarki, tarcze, siatki młyńskie, spinacze, pas gurt., elewator, śruby, klamry workowe oraz wszelkie artykuły młyńskie poleca: Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 28 m. 3. 5715

SPRZEDAM mało używane palto na wysokiego, pelerynę, kaloszyki. Kupię zakopianki dla 6-letniego i dla staruszki, węgiel. Leśna 16, — mieszk. 1 (Łyczaków). v

SPRZEDAM białe boty nr 37, mało eleganckie, lecz silne i ciepłe. Listy do Gaz. Lw. 16501

KUPIĘ szlafrok pikowany, dwustronny, boty na pantofelki 37, kalosze męskie nr 12, medalik z Matką Boską na łańcuszku (złoty), ul. Sakramentek 30, mieszk. 7. v

FUTRO męskie biberole na średniego, pantofelki czarne Bally nowe na francuskim obcasie nr 35—6 sprzedam. Kupię boty wysokie czarne nr 36—7 i sweter damski żakietowy — nowy lub w dobrym stanie. Radziszewskiego 6, Kolonia profesorska, dzwonek górny. 16497

WÓZEK głęboki Konkon sprzedam; Sienkiewicza 2, II p., m. 3 v

KUPIĘ spodnie narciarskie męskie na średniego. Gaz. Lw. 16492:

KUPIĘ zaraz śniegowce damskie na niskim obcasie lub męskie nr. 40. — Chmielowskiego 17 (boczna Mochnackiego) willa. 16257

KUPIĘ wysokie czarne śniegowce na 36 bucika i ciepłą spódniczkę brązową lub zieloną. — Sklep jubilerski ul. Akademicka 4. v

ZEGAREK męski ręczny markowy sprzedam. Zgłoszenia B. 1. Postschliessfach Nr. 43. v

BERNACKI Teatr, dramat i muzyka za Stanisława Augusta z 68 podobiznami, 2 tomy opr. zł. 120. — Zgłoszenia B. 1. Postschliessfach Nr. 43.

FUTRO damskie źrebaki czarne na średnią szczupłą sprzedam okazyjnie. Zgłoszenia B. 1. Postschliessfach 43.

SPRZEDAM damskie zakopianki nr. 35, eleganckie buty brązowe śniegowcowe na koturnach nr. 34, kołnierz damski popielice i komplet damski zimowy. Wienerstr. 13, m. 8, I. p. wejście od podwórza przez ganek.

SPRZEDAM maszynę Singera do szycia nie krytą. — Lwów, Kochanowskiego 52, sklep. 16272:

SPRZEDAM meszty damskie 37 nr. zamszówki na francuskim obcasie. Wiadomość ul. Gródecka 141 (domy kolejowe), br. 5, drzwi 51. v

SPRZEDAM sweter dla młodej, długi, chimalajowy oraz czapkę męską krymka, doskonały stan. Oglądać od 12—14-tej, Nowy Świat 12/2. v

WÓZEK głęboki sportowy sprzedam. Klonarowska 7a, mieszk. 11. v

FUTRO piżmaki, wierzch czarny, kołnierz krymka i lis polarny nowy okazyjnie sprzedam. — Ulica Zyblikiewicza nr. 7, sklep. v

SPRZEDAM patefon walizkowy z płytami. — Ulica Łyczakowska nr. 58, oficyny, mieszkanie 27. 16293

KUPIĘ dywan perski nie od handlarzy. Listy Gaz. Lwow. nr. 16292

FUTRO damskie, czarne francuskie konie, stan doskonały, do sprzedania Kochanowskiego 21 mieszk. 18. 16296

DO sprzedania: Seter angielski czystej rasy, suczka 3-miesięczna. — Zielona 1. mieszk. 7. 16314

KRYMKĘ na wyższą sprzedam. — Zielona 46. mieszk. 5. 16330

KUPIĘ śniegowce na buciki numer 39. — Ulica Jabłonowskich 36. II. p. mieszkanie 15. 16333

KUPIĘ śniegowce na 3-letnie dziecko. Zadwórzańska 83. fryzjer. v

DO sprzedania futro podróżne. — Szemlerkich 28/3. v

DAMSKI płaszcz podbity futrem w bardzo dobrym stanie do sprzedania Wiadomość Hauke Bosaka 41/8. II. piętro, zgłoszenia od 11—5. 16367

SPRZEDAM piecyk stałopalny „Liliput", szafę (orzech kaukaski). — Pohulanka nr. 5 od 1—3. v

KOC, kołdra jedwabna, prześcieradła — wszystko pierwszorzędne, sprzedam. Listy Gaz. Lw. 16345:

KUPIĘ książki Adlersfeld — Ballestrem. Listy Gaz. Lw. 16350

SPRZEDAM nową blaszaną kuchenkę. — Wiadomość ul. Łukasińskiego 4/5 (koło teatru). v

FUTRO krymka używane, — tanio sprzedam. Król. Jadwigi 41a, m. 1.

KUPIĘ szary płaszcz letni lub żakiet może być podniszczony, tylko szary. Lwów, Leśna 19/21. 16366

SPRZEDAM suknię szafirową, nową kołdrę i suknię czarną krepdeszynową obie skrojone, szafę dębową ładną, płaszcz popielaty. — Hoffmana nr. 28, drzwi 4 I. p. v

SPRZEDAM damskie futro konie czarne używane, kilim 2x110 gliniański barwny, komodę, łóżko żelazne z materacem na sprężynach linoleum chodnik 5 m. na 80 cm, stoliki pod kwiaty i pod radio, stolik mahoniowy, fotel do regulowania skórzany wygodny, kufer podróżny, — kosz duży, wierzch na płaszcz damski czarny imitacja futra. — Małeckiego 7/5 (boczna Zimorowicza) od godziny 12 do 3-ciej. v

KUPIĘ kuchenkę żelazną w dobrym stanie. Zgłoszenia telef. 110-00. 16371

GRANATOWY płaszcz zimowy na średnią w dobrym stanie sprzedam. Radziszewskiego 6 kolonia profesorska, drzwonek pierwszy z góry.

SPRZEDAM kuchenkę blaszaną z bratrurą. — Ul. Kalecza 10, I. p. meszkanie nr. 9. v

MASZYNĘ do liczenia kupię. Zgłoszenia do Gaz. Lw. Nr. 16383

SPRZEDAM czółenka damskie brązowe nr. 38, kożuch dla szofera. — Olszynki 25 (boczna Iwaszkiewicza).

SPRZEDAM kilim 2x4½ m. Snopkowska 39, m. 4, parter. 16394

KUPIĘ kurtkę na wysokiego ciemną byle nie czarną oraz sukienkę granatową zimową wełnianą na 16-letnią, wszystko nowe lub w pierwszorzędnym stanie. Ul. BaBlonowa nr. 10, I. p. mieszk. 10a. 16396

KRÓLIKI białe wiedeńskie sprzedam tanio. Poste restante Brzuchowice, poczta za okazaniem kwitu inserat.

KUPIĘ damski płaszcz zimowy na średnią. Kolor jasnobrązowy lub niebieskawo popielaty z futerkiem. Listy do Gaz. Lw pod nr. 16415

TOWARZYSTWO ukraińskie „Prošwity" na prowincji wynajmie albo kupi fortepian lub silniejsze pianino. Zgłoszenia: Ulica Potockiego nr. 22 zakład fryzjerski. 16419

OKAZYJNIE sprzedam nowe półbuciki brązowe przedwojenne Nr. 41. Adresy do Admin. G. L. Nr. 16422:

SPRZEDAM solidny płaszcz studencki. Plac Bernardyński 2a/6. 16421

SPRZEDAM łóżko mosiężne, otomanę dużą. Małachowskiego 2, III Blok 1. brama, mieszkanie 6. v

KUPIĘ śniegowce na bucik 39, ciepłe, czarne wysokie lub niskie. — Zyblikiewicza siedem. mieszk. trzy.

WÓZEK dla bliźniąt kupię, głęboki lub sportowy. — Zgłoszenia Seminariumstr. 6, mieszk. 4, I. p. 16435

SPRZEDAM ubranie jasne używane w dobrym stanie. — Ul. Kętrzyńskiego nr. 58, mieszk. 1. 16437

KUPIĘ pumpy (spodnie sportowe) w dobrym stanie. Gaz. w. nr. 16440:

SPÓDNICZKĘ skrojoną czarną, kostium zimowy czarny, buciczki 32-33 wysokie, czajnik elektryczny, zabawki dziedzinne sprzedam. Pawlikowskiego boczna 5, mieszkanie 1 — telefon nr. 239—70 16441:

SPRZEDAM ubranie ciemno stalowe, białe prążki, średni wzrost. — Zamojskiego nr. 18, mieszk. 1. v

PALTO męskie ciemne przechodzone w dobrym stanie na średniego i sukienka granatowa wełniana na niską szczupłą do sprzedania. — Lwów. Teatyńska 35. mieszk. 10. 16145

FUTRO przenoszone kangury, wierzch czarne sukno, sprzedam tanio. Śniegowce damskie Nr. 36 sprzedam. — kolosze męskie Nr. 40 nowe zamienię na 42 lub sprzedam. — Ul. Zofii 20 mieszk. 4, godz. 2—4 po poł. 16453

OKNA i drzwi, do 150 sztuk, nowe, suchy materiał, odsprzedam. Wiadomość: Telefon 105-08 przed południem.

SPRZEDAM zarękawek krymski, obrus duży, kalosze nowe 11, rozmaite rzeczy odpowiednie na podarki. Ul. Sapiehy nr. 39/4. v

MANEKIN krawiecki tęższą figurę, ostatni fason, suknia wizytowa czarna, modna krepsatyn na średnią, — komplet bielizny damskiej jedwabnej „Milanaise", duże lustro do salonu krawieckiego metalowy wieszak stojący sprzedam godz. 8—10 i 4—6, ul. Zdrowie 11, mieszk. 2. v

SPRZEDAM skrzypce (Stradivarius), kilim gliniański 3x2, ubranie na niskiego, szczupłego, firanki oraz duże rogi jelenie. — Zgłoszenia: Pasaż Hausmana Nr. 6, m. 4B II. piętro od godziny 14-tej. 16462:

TANK do wywoływania filmów oraz Richtige Ratschlage kupię. — Listy Gaz. Lwow. Nr. 16464

KUPIĘ spodnie popielate na średniego oraz śniegowce na bucik Nr. 42. Zgłoszenia ul. Romanowicza 1. 10 — sklep „Bauhütte". — W niedzielę ul. Nabielaka 20, parter od 15—19.

SPRZEDAM patefon marki sowieckiej (krasnogradzki). Miączyńskiego Nr. 2a, mieszk. 9, II. p. (Boczna ul. Łyczakowskiej), godz. 18—20. v

SPRZEDAM Płaszcz czarny elegancki bukle z krymskim kołnierzem na wyższą tęższą, ubranie brązowe na średniego używane, kurtkę beżową (źrebaki) przechodzoną na średnią, poduszkę gumową dla chorych, rękawiczki gumowe Nr. 7 piękną statuę Wagnera na fortepian, eleganckie pudło fibrowe na kapelusze, kraty okienne rozsuwane normalny wymiar. Lwów Anny 9, m. 9. II. p.

BRĄZOWA jedwabna poduszewka skrojona, sprzedam. — Klonowicza 12, mieszk. 4, od godz. 12-tej. v

NOWE buciki męskie lakiery szyte, pierwszorzędna robota Nr. 41, sprzedam. Klonowicza 12, m. 4. od g. 12.

Z FIRMY „EMPE“

na grzeczniejszym:

ŻONOM — **ZAPRAWĘ BULIONOWĄ**

MĘŻOM — **HERBATOL RUM**

DZIECIOM — **CZEKOLADOL**

KAWALEROM — **ESENCJE LIKIEROWE**

PANNOM — **CITRO**

przyniesie **Św. MIKOŁAJ**

ALBUMY filatelistyczne

wkładniki, klasery itp. przybory filatelistyczne poleca w wielkim wyborze jako doskonałe prezenty gwiazdkowe Firma „PIONIER“ Kraków, ul. Stolarska 9/I. Tel. 220-42. Biura czynne od godziny 7.30 do 15-ej

---

PERFUMERIA Mira Kowalska

przy ul. Słowackiego 4.

Posiada na składzie wszystkie artykuły wchodzące w zakres perfumerii i kosmetyki. Grzebienie w wielkim wyborze!

Podarunki na Św. Mikołaja

UWAGA PALACZE! „ORION“

uszlachetnia tytonie

Wszędzie do nabycia

OZDOBY CHOINKOWE

Czeskie Wiedeńskie Krajowe Zimne ognie, lameta, śnieg girlandy włos anielski lichtarze szopki, wycinanki, maski

ZABAWKI — LALKI — GRY

Sprzedaż tylko hurtowa. Wielki wybór biżuterii sztucznej galanterii, luster itp.

„Galtex Praktyczna Galanteria“

Sp. z o. o.

WARSZAWA, Marszałkowska 102 II. piętro, pokoje 38, 39, 59, 60, 61, tel. 219-38. Prowincja za zaliczeniem

---

FARBIARNIA

ul. LEGIONÓW 23 (w podwórzu) farbuje ubrania kapelusze, wszelkie materiały i przędze na wszystkie kolory Ładnie i szybko

---

H HAK K

Warszawa — Zielna 29

poleca hurtowo po cenach najniższych:

wody kwiatowe, kolońskie, perfumy kremy szminki, pudry róże proszek pastę, mydełka do zębów środki do golenia wazelinę glicerynę brylantynę proszek do prania i czyszczenia klej oliwę do rowerów, — ultramarynę (1, 5, 10 dkg i 1 kg).

PASTA do obuwia „DOBROLIN“

i inne oraz

BARWNIKI do TKANIN

KOLORYT, WILBRA, OKOLIT, BARWINEK — FARBOL

Prowincja za zaliczeniem

RATLERA

Kupię młodego, samczyka ratlera. Zgłoszenia: Jagiellońska 24; mieszkanie cztery. v

KUPNO — SPRZEDAŻ

PATEFON leningradzki, płyty zaraz sprzedam. Ormiańska 17 m. 8 w podwórzu ostatnie drzwi, od 10—16-tej.

FORTEPIAN koncertowy i salonowe biurko damskie sprzedam albo wynajmę Lwów, ul. Lenartowicza 5, II p. Herman, od g. 14—16. 604

SPRZEDAM 200 sążni parceli — w Brzuchowicach — cena 400 zł. Wiadomość ul. Lwowskich Dzieci 9 — parter, od godz. 4 tej pop. 6003 mieszk. 7, od 4 do 5 pop. v

PŁASZCZYK dla dziewczynki 3 4 lata, popielaty na watalinie, kołnierz króliki sprzedam. Józefa 4, II. piętro ganek na prawo. v

Z POWODU wyjazdu odstąpię fabryczne przedsiębiorstwo „Kriegswichtig“ w ruchu Gotówka 60 tysięcy. Listy Gaz. Lwow. nr. 6130

KUPIĘ wysokie śniegowce nr. 36 37, najchętniej brązowe. Lwów, ul Kłuszyńska 12/6 (bocz. Łyczakowskiej)

SPRZEDAM obrus podwieczorkowy, serwis podwieczorkowy, damską nocną koszulę jedwabną, kombinację jedwabną, puderniczkę, parasol, laskę bambusową oraz inne rzeczy. — Kłuszyńska 12 m 5. 6152

WZMACNIACZ 3-lampowy w pięknej skrzynce, głośnik dynamik na stację lokalną i na adapter oraz patefon i płyty zaraz sprzedam. Lwów Grodzickich 9 mieszk. 13. 6172

SPRZEDAM wełniany sweter, rękawiczki i skarpteki. Jakóba Strzemię l. 15 — lewy parter. 5661

SPRZEDAM futro jasne nowe spód tchórze pierwszorzędne na średniego. Lwów, ul. Staszica 7 m. 1. 6113

WILCZURA ostrego trzyletniego — ciemny podpalany z rodowodem niemieckim sprzedam Sklep Zoologiczny, Lwów, Lozińskiego 1 16185

NIEDŹWIADEK 3 lata, rękawiczki z wełny, pończochy, trzewiki włóczkowe sprzedam Kraszewskiego 19; mieszkanie sześć. v

SPRZEDAM: czarny płaszcz zimowy kołnierz i kieszenie selskinowe na niską szczupłą, granatowy luźny dla 15 letniej oraz gruby koc brązowy. Zyblikiewicza 31, mieszk. 18, I. p., oficyny na prawo 16196

WZMACNIACZ trzylampowy piękny ton z adapterem automatyczny nakładacz 10 płyt mała skrzynka — sprzedam. Sakramentek 32, m. 1.

ZEGAREK męski na rękę chromowo-woczesny, damski platynowy z brylancikami sprzedam. Sakramentek nr 32, mieszk 1. 16200

ŁUPY, pomyje oraz odpadki kuchenne do odbierania w zamian za niewielką ilość mleka lub skromną opłatą w gotówce Restauracja „Palormo“ Lwów, Rutowskiego nr 26 — (Hotel Reunion). v

SPRZEDAM: filc granatowy na boty, batyst (zielony deseń), sztalugi malarskie, Św. Teresy 2 B, m. 1. v

KUCHNIĘ, sypialnię nowoczesną — dębową sprzedam Gaz. Lw. 16178

JADALNIĘ nowoczesną — jasną — brzozową tanio sprzedam. Listy do Gaz. Lw. nr 16179

DO sprzedania waga do ważenia dzieci. Oglądać: Kazimierzowska 33 sklep gospodarczy 16176

SPRZEDAM patefon szwajcarski nowy walizkowy i półbuciki męskie nr 42—43. Zyblikiewicza 17, I. p., mieszk. 7, od 2—4 v

RYMARSKIE okucia mosiężne — i ozdoby do uprzęży w wielkim wyborze poleca Inż. A. Sikorski, Warszawa. Próżna 10 5550

BELETRYSTYKĘ polską i niemiecką oraz powieści dla młodzieży kupuje stale Księgarnia J. Fojtíka — Lwów, Batorego 30. 5747

GETRY popielate zamienię na brązowe. Sprzedam śniegowce białe dziecięce nr 32, brązowe nr 33, buciki szkolne 34 używane i kalosze. Kupię białe śniegowce nr 23. Sprzedam używane w dobrym stanie boty nr 38. Zyblikiewicza 7, m. 5. 17058

FRYZJERZY!! Czy wiecie, że posiadamy stale na składzie nowoczesne suszarki „Wichry“ jak ręczne „Föny“, „Dublexy“ oraz kociołki i komplety do trwałej i wszystkie inne artykuły fryzjerskie. Przyspieszona wysyłka na prowincję. Cenniki na żądanie. Br. Stryjkowski, Warszawa Mokotowska 40, tel 9 31 94

KRAKÓW — Lwów — lub inna miejscowość!! Kupię kamienicę — willę, parcelę budowlaną — gospodarstwo rolne Gotówka natychmiast Zgłoszenia: Włodzimierz Huk, Kraków, Pijarska 19 5451

ZAMKI błyskawiczne — grzebienie, szczotki, sznurowadła, korki do butelek pasta do obuwia, sprzedaż fabryczna D/H Kurowski Warszawa, Plac Napoleona 9. 5425

AKCJE Bankowe, Chemiczne, Cegielski, Saturn, Węgiel i inne kupię Dobrocki Warszawa Alberta 12—9

MOTOR elektryczny używany 8 do 12 KM kupię, może być zniszczony, nawet spalony. Lwów, Batorego 4, mieszkanie dziewięć. 5726

OZDOBY choinkowe, — pocztówki (kartki) świąteczne, imieninowe dostarcza po cenach hurtowych — H Piotrowska i S-ka, Warszawa Zwycięzców 15, m. 4. — Prowincja za zaliczeniem 5718

OBRAZ znanego malarza kupię, dobrze zapłacę. Podać malarza — cenę do Gaz. Lw nr 15934

SPRZEDAM skórkę kangury na kołnierz oraz dwie skórki breitschwance. Oferty do Gaz Lw 15870

KUPIĘ aksamitną niebieską lub białą sukienkę dla sześcioletniej dziewczynki, albo suknię nadającą się do przeróbki oraz buciki brązowe na lat sześć. Plac Bilczewskiego trzy, mieszk. dziewięć. 16870

SPRZEDAM zielony welur Hückel, radio-wzmacniacz, wagę stołową 5 kg., aparat fotograficzny Agfa piecyk gazowy, komplet Pelikann, rozpylacz kryształowy i wiele drobiazgów na prezenta. Lwów, ul. Rutowskiego 7, II p., m. 8, oficyny

PÓŁBUCIKI męskie szkockie pierwszorzędne przedwojenne, nr. 43, oraz nowy żakiet brązowy ciepły sprzedam. Żyżyńska 3 mieszk. 1 — oglądać od godz. 12—3. 16747

PUDEŁKA impregnowane do tłuszczów. Ceny fabryczne. J. Zaniewicki, Warszawa, Wspólna 14. Prowincja za zaliczeniem. 5714

SPRZEDAM: Futro męskie czarne — wierzch podniszczony, spód nutria, kołnierz wydra, średn. Kurtkę granatową średn., Walizę skórzaną Plac Bilczewskiego 4, mieszkanie 10

SPRZEDAM futro damskie francuskie konie na szczupłą. Lwów, ul. Kochanowskiego 50, pralnia 15996

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie, materiały do nakładania kamieni i łuszczarek, wszelkie przybory młyńskie, motory ssąco - gazowe i ropne Diesla dostarcza „Młynobudowa“ — Warszawa Lwowska 9 5315

S. MIRECKA, Warszawa, ul. Marszałkowska 102, telef. 6 98 30. Ozdoby choinkowe, sztuczną biżuterię. Wysyłamy za zaliczeniem 5556

SPRZĘT rybacki — pełne komplety haczyków żyłek, wędziska bambusowe, płótna rybackie w wielkim wyborze. Cenniki wysyłamy. Prowincja za zaliczeniem. Warszawa, ulica Próżna nr 10, inż. Sikorski. 5552

SPODNIE kupię, stan dobry, ciemno popielate lub brązowe. Lwów, Batorego cztery, mieszkanie dziewięć

KUPIĘ ładną skórzaną teczkę, kapelusz brązowy welur męski nr 56 i aparat radiowy Tylko w pierwszorzędnym stanie. Sklep galanteryjny Kazimierzowska 8. 16053

SPRZEDAM: spód pod kurtkę bibérole, kołnierz selskinowy, kołnierz z popielatych łapek breitszwancowych, nesseser skórzany, buciki brązowe Nr. 42, czółenka damskie czarne z jaszczurką Nr. 34. Zgłoszenia ul. Kopernika 30, III. p. mieszk. 7. 5754

WÓZEK dziecięcy „Autko“ na półbalonach nieużywany, sprzedam. — Sapiehy 67, II. p., m. 7. 17189

BIURKO kaukaski orzech do sprzedania. Plac Strzelecki 2, m. 3. 17145

SPRZEDAM nowe boty filcowe białe na skórzanych spodach $36^{1}/_{2}$ — śniegowce dziecinne filcowe na bucik nr 27. Pawlikowskiego 14 m. 2, koło kina Bajka. 6042

SPRZEDAM rajtki i buty 41—42 — fason angielski nienoszony, futro męskie w bardzo dobrym stanie i buty juchtowe nr. 42. Lwów ul. Liskiego 6, m. 9 boczna Kętrzyńskiego, — blok Z. U. S

SPRZEDAM futro męskie na średniego spód białe barany, wierzch sukno popielate. Oglądać od godziny 11—14 pl. Prusa 3 I p dzwonek dol.

HIS MASTERS Voice zaraz sprzedam z płytami tanecznemi oraz patefon leningradzki w dobrym stanie sprzedam Pl Strzelecki 12 mieszk. 4

SPRZEDAM futro męskie na średniego, spód nurki, kołnierz wydra am., wierzch ciemny stan dobry. — Maszyna do szycia ręczna czółenkowa tanio. Fredry 4, I. p. na lewo, od godziny 2 po południu. 6074

FUTRO męskie duże, spód tchórze, kołnierz wydra ameryk., pokrycie ciemno popielate, bardzo dobre — sprzedam. Lwów Obwodowa 8, m. 2

SPRZEDAM piecyk gazowy, piec żelazny szamotowy, beczkę dużą, sanki; od 1—2, Szajnochy 2, oficyny, mieszkanie 14 16108

KUPIĘ każdą ilość drobnych kartofli. Listy do Gaz. Lw. 16100

SPRZEDAM pianino prawie całkiem nowe i futro podróżne w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość między godz 13—14 i 18—20, ulica Łąckiego 8, m. 5 16099

SPRZEDAM tapczan kaukaski orzech kompletny, poduszki sprężynowe — 2 szafy pojedyncze, kredens pokojowy, ciemną szafę biblioteczną, 1 stolik gabinetowy. Stolarnia. — ulica Batorego 24. 16168

KUPIĘ skórkę łoszakową lub stare futro łoszakowe ciemno brązowe. — Listy do Gaz. Lw. 16168

KUPIĘ męskie ciepłe kalesony, buciki męskie 41—42, nie sznurowane z bokami gumowymi. Listy Admin. Gaz. Lw nr 16187

SPRZEDAM Theodolit i Nivelierapparat w bardzo dobrym stanie — oraz fortepian wymagający naprawy — Listy do Gaz. Lw. 16219

NIEMIECKI ostrowłosy pies myśliwski, czteromiesięczny, czystej rasy z rodowodem do sprzedania. Listy do Gaz. Lw. 16218

SPRZEDAM futro podróżne barany, irchę bawolą, chustkę włóczkową białą deszczowce, detektor. Miączyńskiego 2, m. 7 (Łyczaków). 16216

FUTRO jasne używane stan dobry, tanio do sprzedania. Wiadomość — Lwów, ul. Szeptyckich 28, m. 9

DO sprzedania futro do przeróbki brązowe, źrebce francuskie, kołnierz bobrowy i lis żółty. Bliższa wiadomość: Sklep tytoniowy, Krakowska cztery, godz. 9—12. 16015

SPRZEDAM buty krój angielski — juchtowe czarne podwójna podeszwa nowe nr 45 i precesy sukienne — Batorego 11, m. 12. 16095

ŚLUBNĄ suknię pdawie nową na średnią, zakopianki nr 36, nowe na sznurowej podeszwie białe sprzedam Rynek 12 a, m. 6. 16083

ROCZNY piękny seter czystej rasy do sprzedania i dwa mało pięciotygodniowe seterki. Gaz. Lw. 16030.

FORTEPIAN Bösendorfer, płyta metalowa w dobrym stanie do nauki, sprzedam bardzo tanio. Rutowskiego 16, m. 5, godz. 10—11, 3—4.

PIANINO czarne, krzyżowe jak nowe sprzedam Nowacki Piłsudskiego 17. Lwów 15714

SPRZEDAM maszynę do szycia czółenkową Singera, futro męskie piżmaki i damskie selskinowe, watalinę. Kupię piękny welon ślubny, tonę węgla. Szeptyckich 41 m. 4 — od godziny 12-tej do 4 tej 16889

FORTEPIAN nowoczesny czarny jak nowy, sprzedam. Nowacki. Piłsudskiego nr. 17. 15615

KSIĄŻKI kupujemy (powieści sensacyjne, kryminalne, kowboyskie i inne) Wypożyczalnia Książek ul Sykstuska 23 (naprzeciw Kościuszki)

ZA nast. książki płacę nast ceny (tylko w dobrym stanie!): „Świat i Życie“ 5 t zł. 1500 „Atlas Powszechny“ Romera zł 180, „Trylogia“ Sienkiewicza zł 280. — Osika Marian, Kraków, Rakowicka 23 — I p., mieszk. 19. 17094

SPRZEDAM krytą maszynę Singera ul Halicka 15, III p., mieszk 8.

SPRZEDAM czarne męskie futro, — kołnierz krymski, wzrost, tusza średnia, męskie buciki, rozmiar duży Wiadomość: Zadwórzańska nr 89 — od godz. 2—4 15967

SPRZEDAM serwis porcel. 6 osób „Giesche“ aparat „Weltini“ 1:2 małoobrazk., figurki z bronzu, dywan. Czarneckiego 10 m. 7a, partèr

APARAT fotograficzny „Rolleiflex“ w dobrym stanie sprzedam Wiadomość Rapaporta 19 II p m 7. 17063

KUPIĘ popielate śniegowce na nr 35 bucika, granatowy żakiet do sukienek oraz biały jedwab na bluzkę. — Zapłacę wszelką cenę. Zgłoszenia ul. Zamojskiego 9 mieszk 7. 17065

SETERA!! całkiem młodego białego w czarne kropki lub miedzianego — kupię, dobrze zapłacę. Zgłoszenia: telefon 270—12 16041

KUPIĘ antropologię prof. Czekanowskiego „Człowiek w czasie i przestrzeni“. Oferty Łyczakowska 36, mieszkanie 10 15968

SPRZEDAM maszynę krawiecką ul Gródecka 141, brama VIII, III p., mieszk. 224 (Domy kolejowe) 16086

FUTRO selskinowe na szczupłą osobę w dobrym stanie do sprzedania Poszukuję płaszcza zimowego, czarny lub brązowy w dobrym stanie — ew. podbity futrem na szczupłą — niską. Szlafrok zimowy w dobrym stanie na wyższą osobę. Wiadomość ul. Sapiehy 49, III. p. mieszk. ośm między godz 2—3. 15895

SPRZEDAM futro damskie z łapek i dużą mufkę, wierzch z futra i kożuch. Oglądać między godz 12—15, ul. Nabielaka 23, m 1 15901

SPRZEDAM 2 motory 220/380 1.5—9 KM 2 kompletne szwajsaparaty i wagę uchylną. Działyńskich nr 12; telef 268—86 15931

PATEFON walizkowy marki sowieckiej leningradzkiej z automatem w najlepszym stanie i płyty taneczne zaraz sprzedam. Źródlana 34 m. 20, II p. ganek na prawo. 6014

KUPIĘ koncesję na ławę lub sklep galanteryjny lub przystąpię jako wspólnik. Listy do Gaz. Lw. 15930

KUPIMY większą kamienicę w centrum miasta Sprawę odnacjonalizowania przeprowadzimy własnym kosztem! Zgłoszenia: Biuro Huka — Lwów, Haupstr. (Piłsudskiego) 21.

NOWY czarny zimowy płaszcz z futrem do sprzedania Antoni Klimko krawiec, Na Skałce 5, m 6, boczna Zyblikiewicza. 16573

SPRZEDAM płyty patefonowe taneczne i śpiewane Wiadomość Lwów, ul. Grodzickich 9 m 13 16735

SPRZEDAM czarne podniszczone futro cielaki, chodnik kilimowy $2^{1}/_{2}$ m. parawan. Konopnickiej 4, m. 11

KUPIĘ boty gumowe wysokie, popielate na nr 37 bucika Sprzedam torebkę czarną, sukienkę wełnianą drapową, czółenka wiśniowe nr 37. — kilimki Oglądać od 4.30 pop., ul. Łyczakowska 64/2. 16040

KUPIĘ ubranie lub marynarkę na średniego brązowe, półbuciki przedwojenne czarne lub brązowe nr 41 i damskie sportowe nr 37, ręczny zegarek męski dobrej marki. Lwów, Obwodowa 8, m 2. 16023

KUPIĘ płyty gramofonowe. Lwów, ul. Boimów 16 II p. m. 3. 16737

SPRZEDAM łóżeczko dziecięce nowoczesne, rower na trzech kółkach, wyżymaczkę oraz zegar ścienny ul. Kochanowskiego 55, m 4. 16472

POLECENIA GODNE FIRMY

KUPCY Spółdzielnie! Po cenach fabrycznych dostarczamy następujące wyroby reprezentowanych fabryk i wytwórni loco nasz Skład Konsygnacyjny we Lwowie: Gospodarcze: Barwnik do tkanin (kolory bez ograniczeń), pasta do obuwia w tuz. i luzem, pasta do podłogi w 1 kg puszkach, sucha zaprawa „Froter“, ultramaryna do bielizny i bielenia, środki do czyszczenia i szorowania i w. i. — Spożywcze: „Manganit“ i „Ideal“ soda oczyszczona 98 proc., budynie, cukier wanil., kwasek cytr. proszek do pieczenia, olejki do pieczenia, zaprawa do wódek i w. i. — Galanteria i Kosmetyka: lustra, — sztuczne kwiaty, kremy, wody kwiatowe, torby papierowe wszystkich rozmiarów — B/H Dr Górski & Polański, Lwów, Friedrichów 5 (obok Pl. Akademickiego) Tel 215—27 — Żądać szczegółowych cenników. 5758

MANOMETRY, Hydrometry, Vacuummetry, Pyrometry, Termometry Szkła wodowskazowe, Oliwiarki, — Smarownice, Armaturę kotłową — Voltomierze, Amperomierze i t. p. poleca: „Pilot“, Lwów Batorego 4

KAZIMIERZOWSKA 49, Księgarnia kupuje i sprzedaje książki wszelakiej treści. 5697

SZEWSKIE i rymarskie artykuły. Hurtownia bogato zaopatrzona wysyła za zaliczeniem. Obsługa solidna i wysyłka natychmiastowa. — Ceny zniżone. I Bogdanowicz i Ska, Warszawa, Graniczna 6, tel. 6—13—22

ABAŻURY wytw. „Fox“ Kraków — Sławkowska 30. 4773

MEDALIKI, łańcuszki, kolczyki, pierścionki itp. wysyłamy sklepom za zaliczeniem pocztowym A. Danowska, Warszawa, Żelazna 89 5710

NARZĘDZIA szewskie i przybory wszelkie spróbuj Kliencie, bo ceny nie wielkie, kiedy zamówienie twoje otrzymamy, zaraz paczkę z towarem pocztą wysyłamy. — Firma Janusz Szymański, Warszawa Zielna 22; mieszkanie cztery. 5474

PRZYBORY szewskie w pełnym komplecie, dostaniesz Kliencie tylko w Azecie, dokładnie pracujemy nad każdym zleceniem i paczki wysyłamy za zaliczeniem! Firma „Azet“ Przybory Szewskie, — Warszawa, — Jasna 18/20. 5476

„BAZAR“ Warszawa, Przechodnia 7, poleca: Wsuwki Zapinki, Szpilki, Szpilki fryzjerskie „Jola“, Pasty do podłóg: mahoń, orzech jasny, ciemny i białą od 10 kg (kg. 11 20) — czarną do obuwia w cenie 18 zł. za kg Bibułka „Chlon“ 185 zł. karton dewocjonalia. 5592

CHROMOWANIE, NIKLOWANIE — Szubrowski, Lwów, Boimów cztery.

KSIĘGARNIA H Łopieńsk Lwów Kopernika 12, — kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy

KSIĄŻKI kupujemy wszelakiej treści, pojedyncze oraz całe księgozbiory — Księgarnia, ul Sykstuska 23 (naprzeciw ul Kościuszki) Na składzie książki wszelakiej treści, młodzieżowe (na św. Mikołaja i Boże Narodzenie) 16208

PODARKI na św. Mikołaja! Perfumy, wody kolońskie, pudry, kremy, francuskie pomadki do warg Drogeria, Lwów, Kopernika 1. 6039

POMADKI do warg trwałe w największym wyborze — Drogeria — Lwów, Kopernika 1. 6037

PERFUMY, wody kwiatowe, wody kolońskie w wielkim wyborze — Drogeria, Kopernika 1. 6038

W KSIĘGARNI — Antykwarni — A Krawczyński, Lwów, ul Trybunalska 18 sprzedaż, kupno książek nowych, okazyjnych antykwarycznych, Grafika — sztychy 5757

WYTWÓRNIA Toreb Papierowych — Sprzedaż Papieru i Szpagatu J. Pogorzelska, Warszawa, Przechodnia 1 mieszk 4, telef. 304—09 w podwórzu prawa oficyna, II. piętro. Prowincja za zaliczeniem. 5479

STORY do zaciemniania okien poleca J. Malinowski, Batorego sześć.

KARTKI świąteczne w wielkim wyborze poleca Kanzleibedarfsartikel, Lwów, Kopernika 10 Odsprzedawcom rabat 5774

POCZTÓWKI świąteczne — świeczki na choinkę, zimne ognie, firanki bibułkowe i papierowe, białe serwetki do ust, bibułka biała w arkuszach, tania, dobra bibułka papierosowa w kartonach i arkuszach na kilogramy, ornamenty do trumien, poleca „Sprzedaż Wysyłkowa“ — Warszawa ulica Szpitalna nr 10 — telefon 210—06. 5767

GWIAZDKOWE komplety toaletowe w ozdobnych kasetach oraz wody kwiatowe, kremy, pudry i pasty — dostarcza hurtowo i detalicznie: — Wytwórnia Bion, Warszawa ulica Chmielna 63/5. 5768

CUKRY i ciasta barwi się najlepiej specjalnymi barwnikami Wilbra. — Duży wybór w sklepie art gosp. — Lwów, Sienkiewicza 2. 5820

MEBLE odświeżysz sam bejcą do drzewa Braunsa. Sprzedaż w sklepie art. gosp. Lwów, Sienkiewicza 2

SZUMSKI, Łyczakowska 4, poleca: artykuły gospodarcze, środki zastępcze do mycia, prania, czyszczenia — grzebienie, wody kwiatowe, papier pakowy i do zaciemniania, story do zaciemniania, worki i torby papierowe, baterie i latarki — oraz ozdoby choinkowe — w wielkim wyborze 16141

POSAD POSZUKUJĄ

MŁODA intel. z synkiem trzyletnim dobrze gotuje, zajmie się gospodarstwem domowym u samotnych lub dwóch panów, mogą być dzieci. — Zgłoszenia łaskawie kierować Adm: Gaz. Lw nr 16457

DWIE kucharki pensjonatowe z dobrymi świadectwami i poleceniami, poszukują odpowiedniej pracy w

WOLNE POSADY

POSADĘ dobrą?? Tak!! Ale po kursie niem.: Głęboka 18 Od 40 zł!

POTRZEBNA pomocnica domowa — umiejąca dobrze gotować; warunki wedle umowy. Zofii 3, m. 10 16149

FOTOLABORANCI (tki) biegli w powiększaniu małoobrazkowym oraz kopiści na styki potrzebni do prywatnej pracowni we Lwowie. Zgłoszenia z dokładnym opisem dotychczasowej pracy fotograficznej oraz fotografią osobistą przesłać do Adm. Gazety Lwow. nr. 5817

POSŁUGACZKA do sklepu i mieszkania potrzebna. „Camera“ Lwów, ul. Akademicka 14. 5816

KELNERKA i dziewczyna do wszystkiego zostaną przyjęte Lwów, ul Potockiego 7, Restauracja. 15826

POTRZEBNA zaraz starsza osoba którąby się zaopiekowała 3-letnim dzieckiem i mieszkaniem Mieszkanie całkowite utrzymanie i dobre wynagrodzenie. Zgłoszenia ul. Grunwaldzka 3 u dozorcy, od godz. 5—7.

POSZUKUJE się natychmiast: 1 maszynistę, 2 elektryków przedsiębiorstwa, 2 palaczy, 2 dekarzy, 2 instalatorów gazowych i wodociągowych 2 blacharzy, 2 szewców, 2 krawców szoferów z prawem jazdy 2 albo 3 kl., 4 woźniców, 2 dziewczęta do posług, 2 praczki i 2 szwaczki bieliźniane. Listy Gaz. Lw. 5732

ROZNOSICIELE pism poszukiwani. Zgłoszenia „Atlas“ Friedrichów 2; III p. Oddział prenumeraty. 5782

POSZUKIWANY budowniczy dla spiesznych robót w Gubernatorstwie Zgłaszać się w biurze Org. Todt przy ul. Schillerstr. 12 (Nabielaka 12) Telefon 120 10

DLA pospiesznej budowy sztolni poszukiwani: 1) budowniczy, 2) przodownicy, 3) cieśle, 4) murarze, 5) mechanicy, 6) szoferzy 7) ślusarze, 8) i budowlani robotnicy. Przewidziane odzież i utrzymanie — Zgłaszać się w biurze Org. Todt przy ul. Schillerstr. 12 (Nabielaka 12) Telefon 120 10

POSZUKIWANI dla pospiesznej budowy cieśle, murarze, robotnicy, kobiety, mechanicy, szoferzy i ślusarze. Przydziały i ubrania. Listy do Adm. Gaz. Lw. 5762

POSZUKUJĘ kuśnierza i szwaczkę do domu. Sklep galanteryjny, Kazimierzowska 3. 16054

POSZUKUJĘ kucharki i pielęgniarki do miesięcznego dziecka, która by równocześnie poprowadziła dom. Zgłoszenia: Lwów, Koralnicka ośm Restauracja. 16049

POSZUKUJĘ dwóch czeladników kominiarskich do roboty kolejowej. — Zgłoszenia: Szawul, Lwów, ulica Kordeckiego 26, m. 3 16229

SŁUŻĄCĄ Polkę uczciwą, do wszystkiego przyjmę. Lwów, ul. Romanowicza 9 mieszk. 8 od 2—3 17052

SZUKAM uczciwej praczki. Zgłoszenia Gaz. Lwow nr. 17053

POSZUKUJEMY natychmiast personelu do sprzedaży, biura i magazynu. Język niemiecki konieczny. Lemberger Kaufhof, Marienplatz 5. 5776

SIŁĘ biurową do prowadzenia małej buchalterii w nieniemieckim jazyku nowym sklepie, władającej biegle w słowie i piśmie niemieckiem, poszukuję od zaraz Zgłoszenia Lwów. Fürstenstr (Leona Sapiehy) 81.

2 FRYZJERÓW męskich na dobrych warunkach i panienkę do nauki damskiego, zaangażuje Różański — Sapiehy 47, róg Mączyńskiego.

NA PODARKI Św. MIKOŁAJA Dla Was DZIECI!

polecamy nowe barwne książeczki wydane nakładem KSIĘGARNI

Michała KOWALSKIEGO we Lwowie

FRANZ K. — Zgaduj Zgadula... Wesołe zagadki obrazk. zł 8.—

GRZYBEK J — Robinson Kruzoe. Znane przygody. Zł 5.—

GRZYBOWSKI J — Koszałki Opałki. Wesołe przygody dla najmłodszych Zł. 7.—

KRASZEWSKI J. I — Bajeczki. Zbiór bajeczek dla dzieci. Zł 18

PASZKOWSKA WŁ. — Liskowe wierszyki. Zabawne wierszyki dla małych dzieci. Zł. 9.—

PASZKOWSKA WŁ. — Wesołe rachunki. Książeczka rachunkowa dla najmłodszych Zł. —.—

PORAZIŃSKA J — Baśń o siedmiu krukach. (Na wątkach baśni ludowej). Zł 12.—

RENSTROM ST. — Bajka o królewiczu Leniu Zł. —.—

WALICKI J. — Baśnie ludu polskiego Zbiór baśni lud. Zł —.—

Do nabycia w każdej księgarni.

10-cio krotnie silniejsza od Herbatolu jest ESENCJA HERBATOLOWA **„EMPE“!**

REPERTUAR KIN

Program od 3—9 XII. 1943.

ROXY: „Mój skarb“ — Dorit Kreysler, Harald Paulsen

STUDIO: „Ludzie z Varieté“ — La Jana, Attila Hörbiger

ŚWIT: „Dziewczę z Fanö“ Brigitte Horney, Gustav Knuth

KOSMOS: „Historia pewnego czynu“ Lotte Koch, Peter Petersen

SATURN: „Karnawał miłości“ Dora Komar, Johannes Heesters

ZENTRAL: „S O S Ludzie w niebezpieczeństwie“ Maria Andergast, Fritz Kampers

BAJKA: „Stare serce znów młode“ Maria Landrock — Emil Jannings

MUZA: „Dziewczęta w bieli“ — Maria Cebotari, — Ivan Petrovich

MEWA: „Prawo do szczęścia“ Luise Ullrich, Paul Hörbiger

GLORIA: „Ucieczka od życia“ Hertha Feiler — Attila Hörbiger

PARK: „Kłamstwo z miłości“ Alida Valli, Fosco Giachetti

10000 SPÓŁDZIELNI

W GENERALNYM GUBERNATORSTWIE STOI W SŁUŻBIE ZABEZPIECZENIA WYŻYWIENIA LUDNOŚCI

ARGENTAN

okucia do uprzęży z białego metalu — wyłączna sprzedaż Skład przyborów szewskich i rymarskich

I. BOGDANOWICZ I SKA

Warszawa, Graniczna 6.

Tel 613—22. — Ceny zniżone

HURTOWA SPRZEDAŻ GALANTERII I NORYMBERSZCZYZNY

D/H Stanisław i Stanisława

KOZIOŁEK

Warszawa, ulica Próżna 8 telefon 6-45-17

Wysyłki pocztowe, kolejowe, samochodowe.

P. S. — Liczne podziękowania, jakie otrzymujemy od naszych klientów najlepiej świadczą o niskich cenach i szybkiej dostawie.

WOLNE POSADY

DOCHODZĄCA uczciwą z gotowaniem na codziennie na dobrych warunkach z wiktem przyjmę. Lwów, Małeckiego dziewięć, mieszk. sześć.

POSZUKUJĘ silnej zdrowej dziewczyny do niemieckiego sklepu jarzynowego. Fürstenstr. (L. Sapiehy) 31

POSZUKUJĘ osobę starszą, któraby zajęła się domem i dziećmi, dobre wynagrodzenie. Tarnowskiego 23 — mieszkanie 11. 663

BIELIZNIARKA zaraz potrzebna. — Ausweis i Zusatz. „Reklama" Lwów ul. Sykstuska 21. 16565

POSŁUGACZ albo kobieta do sprzątania biur potrzebna. Zgłoszenia — Hotel George'a, ul. Sienkiewicza nr 8, I piętro. 16208

DO niemieckiej restauracji potrzebne są dziewczęta do pomocy w kuchni. Zgłoszenia: Restauracja Zur Post ul. Kopernika 32, I. p. 16235

POLACY! — Mężczyźni, fachowcy i niefachowcy zostaną natychmiast przyjęci do pracy na wyjazd. Dobre warunki: ubranie, wyżywienie wojskowe — dobre wynagrodzenie. Zgłaszać się: Lwów, Reja 7, II. p. mieszkanie 5. 16624

DO prac budowlanych we Lwowie — zostaną natychmiast przyjęci mężczyźni fachowi i niefachowcy. Listy do Gaz. Lw. 5777

DWIE panny bufetowe i jedna kasjerka potrzebni zaraz. — Hotel Bristol, Lwów. 17010

PODMAJSTER, Vorarbeiter, fachowi robotnicy dla budowy kolej żelaznej poszukiwani. Gaz. Lw. 17138

FIRMA Ma... przyjmie natychmiast gospodynię do prac domowych, jedna osoba, byt zapewniony. Zgłoszenia godz. 12—14, Lwów, Żółkiewska 105, II. p. m. 16. 16384

PRZYJMĘ dziewczynkę lat 12—14 do dziecka i pomocy domowej, ulica Olszyny 25 (b. Iwasiewicza).

POSZUKUJE się natychmiast dwóch chłopców do restauracji „Donau", Lwów, Trzeciego Maja 10. v

MODYSTKA dla ręcznie robionych kapeluszy poszukiwana. Jasna, czysta pracownia, dogodne warunki, ewentualnie dodatkowo artykuły żywnościowe. Zgłoszenia od 2-giej pop. — Obertyńska 33, m. 4, Schusmann.

TELEFONISTKĘ lub telefonistę do małej centrali ze znajomością języka niemieckiego poszukuje od zaraz niemiecka firma we Lwowie — Zusatz II i obiady na miejscu zapewnione. Zgłoszenia pisemne z życiorysem do Gaz. Lw. 16489

NA wyjazd poszukiwani murarze, cieśle, stolarze, mechanicy, szoferzy i t. p. Wojskowe wyżywienie, kompletne ubranie, mieszkanie i wysoka płaca. Zgłoszenia natychmiast do Adm. Gaz. Lw. 16434

POTRZEBNY natychmiast niekrępujący pokój umeblowany z używaniem gazu. Listy Gaz. Lw. 16368

POTRZEBNA od zaraz służąca wzgl. dochodząca, zdrowa, uczciwa Polka, z praniem i gotowaniem do większej rodziny. Zgłoszenia: Batorego nr 34, mieszk. 16. 16303

NAPRAWA futer (krymek), ubrań męskich, bielizny na utrzymanie i dopłatę. Wiadomość ul. Tokarzewskiego 58, m. 18, oficyny. 16361

FRYZJER męski potrzebny. Krakowska nr 17. 16312

PRZYJMĘ od zaraz ogrodnika. Zgłoszenia telefon 110—00. 16372

APTEKA na prowincji przyjmie zaraz asystenta pomocnika lub laboranta obojga płci na bardzo dogodnych warunkach. Utrzymanie i pensja według umowy. Zgłoszenia osobiste lub pisemne: Lwów, Potockiego 31, m. 8, Kasiecz. 16363

POTRZEBNA krawczyni do domu od zaraz. Zgłoszenia: Śniadeckich 5, mieszk. 1, godz. 14—15. 16342

ZDOLNY elektromonter jako kierownicy montażu poszukiwani. Dobre możliwości zarobku. Listy Adm Gaz. Lw. nr 5828

PRZEDSIĘBIORSTWO elektroinstalacyjne poszukuje pomocników do przeprowadzania montaży we Lwowie. Zapewnia się możliwość wyczenia zawodu i lepszego wynagrodzenia. Listy Gaz. Lw. 5829

POSZUKUJE się osoby chętnej i zwinnej do pomocy pani domu, na razie na wieś w Lubelskie potem Lwów. Listy Gaz. Lw. 16294

LOKALE

INŻYNIER szuka pokoju umeblowanego, niekrępującego, cena obojętna ew. odstąpię za zamianą pokój z osobnym wejściem w okolicy Gródeckiej Listy Gaz. Lw 16044

MŁODY pan szuka mieszkania przy samotnej pani z całem utrzymaniem za które dobrze będę płacił. Listy do Gaz. Lw 16061

MŁODA pani na rządowej posadzie poszukuje małego pokoju, skromnie umeblowanego. Listy Gaz. Lw. nr 16102 lub telefon 126—46.

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, gaz, frontowe, ciepłe na mniejsze pokój, kuchnia, gaz. Kurkowa 11, m. 17, II. p., na ganku. 16148

WARSZAWA, Pensjonat, Moniuszki 7 m 3 w pokojach bieżąca woda.

PRZYJMĘ panią Ukrainkę na wspólne mieszkanie przy rodzinie — za lekcje 7 kl. szkoły powszechnej — Wiadomość ul. Sobieskiego 39, I. p mieszk. 2 od godz. 8—10. 16188

POSZUKUJE się elegancko umeblowanego pokoju z używaniem gazu i łazienki najchętniej w okolicy dzielnicy stryjskiej dla 2-ga młodych. Zapłacę opałem lub według umowy. Listy do Gaz. Lw. nr 16242

KAWALER samotny na stanowisku poszukuje ładnego umebl pokoju — z używaniem gazu przy intel. rodzinie lub kulturalnej osobie. Oferty do Gaz. Lw. 16240

DWUOSOBOWY pokój umebl. ładny (lub pokój z kuchnią) z gazem i łazienką poszukiwany przez sytuowanego urzędnika przy miłej polskiej rodzinie. Listy z dokładnymi danymi do Gaz. Lw 16239

POKOJU umeblowanego lub wspólnego z gazem przy osobie starszej z inteligencji, szuka kulturalna samotna pani. W zamian opieka i pomoc w gospodarstwie Listy Admin. Gaz. Lw. nr 16575:

POSZUKUJĘ mieszkanie: 3 pokoje, kuchnia, pełny komfort. Odszkodowanie za przeprowadzony remont i t. d. zgodnie z umową. Zgłoszenia na adres: Ossolińskich 4, m. 9, — Misktop, telefon 236—65. 16248

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, gaz, elektryka, ul. Kingi na takie same w innej dzielnicy. Gaz Lw. 16174

POSZUKUJĘ 2 pokoje z kuchnią — (ewent. 3 pokoje). — Zgłoszenia do „Reklamy" Lwów, ul. Sykstuska nr 21, pod „75". 16999

ODSTĄPIĘ 3 pokoje, komfort, góra Tarnowskiego z meblami lub bez zaraz. Listy Gaz. Lw 16180

POKOJU bez mebli z osobnym wejściem, okolica Wulki, poszukuję — Listy do Gaz. Lw. 16432:

INŻYNIER, Polak, wiek średni, dobrze sytuowany, poszukuje pokoju ładnie umeblowanego na kilka dni w miesiącu przy samotnej intel. osobie, z używalnością łazienki, możliwie blisko Dworca Głównego, dobrze zapłacę i mogę pomóc materialnie. Listy do Gaz. Lw. 16395:

ODSTĄPIĘ 2 pokoje z kuchnią bez gazu (okolica Rynku Krakowskiego) za zwrotem nieznacznych własnych wydatków Listy Gaz Lw 16377:

WYNAJMĘ jedną stancję umeblowaną z osobnym wejściem samotnej pani lub panu. Lewandówka, ulica Śmigowa nr 42. 16375

WYNAJMĘ pokój z kuchnią. Wiadomość ul. Rękodzielnicza 16 (bocz. Zamarstynowskiej). 16352

SOLIDNY kupiec szuka pokoju umeblowanego z osobnym wejściem (korytarza, klatki) i możliwością używania gazu. Gaz. Lw. 17136

POKÓJ elegancki, duży umeblowany osobne wejście do wynajęcia. „Reklama" ul. Sykstuska nr 21 — sub „Eleganck!" v

ZAMIENIĘ 2 piękne pokoje, kuchnia I piętro, front na takie same lub większe w okolicy Dworca Głównego. Listy Gaz. Lw. 16985:

TYLKO przy ulicach: Kochanowskiego, Tarnowskiego, Zielonej, Hauke-Bosaka, Żyżyńskiej, Zofii, Zyblikiewicza, Łyczakowskiej, Kurkowej lub w pobliżu tychże poszukuje eleganckiego pokoju z wejściem wprost z klatki schodowej solidny, dobrze sytuowany Polak Oferty do Adm. Gaz Lw. nr 16865:

KOLEJOWY urzędnik szuka mieszkania przy intel. rodzinie lub pokoju umeblowanego. Gaz. Lw. 16499:

KTO z poważnej rodziny lub samotna osoba przyjmie na wspólne mieszkanie młode intel. bezdzietne małżeństwo, albo kto wskaże lub odstąpi 1—2 pokojowe mieszkanie (pożądany gaz), bez mebli. Cena wedle umowy. Łaskawe zgłoszenia Hitler-Ring 39 Sklep Narodna Torhiwla.

DWÓCH solidnych studentów Politechniki, poszukuje jednego względnie dwóch umeblowanych, pełno komfortowych pokoi. Cena nie gra roli. Listy do Gaz. Lw. 16490

STARSZA intel. pani poszukuje pokoju nieumeblowanego (może być wspólny) przy również samotnej starszej pani, chętnie nauczycielce emerytce. Czynsz wedle umowy. Nie gotuje w domu. Okolica ul. Pełczyńskiej, Zofii Zielonej, Kochanowskiego. Zgłoszenia ul. Pełczyńska nr 5 A, II. p., drzwi 8. v

POKÓJ na Bernsteina 14, m. ośm, II. piętro do wynajęcia. v

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju komfortowego, niekrępującego w śródmieściu u gospodyni, któraby gotowała z produktów dostarczonych przez nas. Zapłata pieniądzmi lub w naturze. Listy Gaz. Lw. 16307

POKOIK środkowy z oddzielnym wejściem wynajmę samotnemu panu za opał. Lwów, Sygniówka Wielka, Cudnowska 10. v

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem i używalnością gazu do wynajęcia Piastów 3, m. 4. v

POSZUKUJĘ lokatora na wspólne mieszkanie samotna tylko z ojcem; ul. Piastów 11, m. 1. v

POSZUKUJĘ dwóch lokatorów na wspólne mieszkanie z wiktem lub bez. ul. Balonowa 10, m. 4 v

KAWALER poszukuje pokoju przy polskiej intel. rodzinie z użyciem gazu. Zgłoszenia Poste restante — okazicielowi Ausweisu nr 59766 — natychmiast v

ZGUBY

SKRADZIONO dnia 3. 12. na Placu Krakowskim torebkę z pieniądzmi i dokumentami: Ausweis, książeczkę z Ubezpieczalni, 3 kartki żywnościowe, wyciąg metryki dziecka, bloczek na Kennkartę i Meldowanie Policyjne na nazwisko Kazimiera Wesołowska, Lwów, Króla Leszczyńskiego 17 m. 1. Proszę o zwrot dokumentów i kart żywnościowych za wynagrodzeniem. v

ZA zwrot zaginionej ze Szkoły Przemysłu Artystycznego makaty „Studnia lwowska" dobrze zapłacę. Listy do Adm Gaz. Lw. nr 16846 lub telefon nr 213—07. 16846

ZGUBIONO dokumenty: wieczny paszport carski na nazwisko Helena Fliorin, paszport sowiecki wystawiony we Lwowie, Ausweis i pozwolenie na radio na nazwisko Helena Heintsch. Uczciwy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem Pl. Halicki 7, III p. — Ostrzega się przed nadużyciem. 16862

ZGUBIONO dnia 2. 12 43 prawo jazdy, nocną przepustkę i legitymację z ukraińskiego komitetu oraz zdjęcia familijne na nazwisko Kowalski Józef ul. Zdrowie 11. Zniesienie

AUSWEIS firmy Süsswarenwerk — Julius Meinl, Sterngasse 26, bloczek zwrotny na Kennkartę na nazwisko Rettinger Wanda, zgubiono. Zwrot za wynagrodzeniem. 16899

ZGUBIONO Ausweis nr 1081 wydany przez Baudienst 1/500 na nazwisko Łuczakowski Jerzy 17019

ZGUBIONO wszelkie dokumenty osobiste w pociągu Warszawa Lwów, w dniu 25. listopada na nazwisko Renata Malinowska, Lwów, Karpatenstrasse 26. 5632

WILCZYCA 4 mies maści ciemnej dnia 28 11. zaginęła w okolicy kościoła Św. Elżbiety. Łaskawego znalazcę proszę o odprowadzenie psa — Szeptyckich 15, m. 3 za wynagr.

ZGUBIONO w piątek 4 pop. w tramwaju nr. 9 torebkę granatową, legitymację polską, paszport sowiecki na nazwisko Halina Rethgerowa, zegarek srebrny i złotą koniczynkę, pieniądze i fotografie. Zwrot wynagrodzę. Zgłoszenia tel. 223-50. 6088

ZGUBIONO Ausweis nr. 136 wydany przez Kriegslazaret Lemberg. — kartę meldunkową i kartę tramwajową. Proszę o zwrot tychże. — Janina Michalska. 6091

SKRADZIONO Ausweis wyd. przez Państw. Med. Fachkurse we Lwowie na nazwisko Schuchewytsch Daria.

ZGUBIONO Ausweis szkolny nr 254 na nazwisko Franciszek Niczyj — Pasicki Zubrzyckie. v

SKRADZIONO w tramwaju Ausweis wydany przez H. K. P. 547, paszport i Antrag kolejowy na nazwisko Kopyniak Dmytro. Zwrot wynagrodzę. 16931

ZGUBIONO metrykę, wyciąg metryki i dokumenty do Kennkarty na nazw Ruszel Janina, Zimna Woda.

DNIA 27. 11. 1943 w tramwaju 8, zgubiono portfel z następującymi dokumentami: metrykę urodzenia, rodzinny wyciąg metrykalny do Kennkarty, zezwolenie jazdy rowerem i różne fotografie i poświadczenia na nazwisko Muzyczak Zygmunt Krakowiec; znalazcę portfela proszę o zwrot za dobrym wynagrodzeniem na adres: Ulanik Piotr. Kordeckiego 33, Lwów, parter 16958

SKRADZIONO dokumenty: metrykę książkę Kasy Chorych, meldowanie policyjne, zdjęcia do Kennkarty i pieniądze 30. 11. o godzinie 9—10, w tramwaju nr 1 na nazwisko — Aniela Jasieczyk v

ZGUBIONO bloczek na Kennkartę nr 01847/III. na nazwisko — Stefan Janiszewski. v

ZGUBIONO bloczek na Kennkartę nr 01838/III na nazwisko — Irena Janiszewska. v

DNIA 29. 11 w tramwaju nr 3 — skradziono czerwoną torebkę, Ausweis kolejowy, metrykę urodzenia, zameldowanie policyjne, bloczek na Kennkartę, świadectwo szczepienia, zdjęcia, 100 zł. i drobne rzeczy. — Uprzejmie pana złodzieja proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem na adres Kryłowska Zdzisława ul. Kordeckiego 41. v

SKRADZIONO Ausweis nr 648, na nazwisko Bronisława Danek Berta wydany przez Gesundheitskammer in Krakau. v

ZGUBIONO przepustkę kolejową — na nazwisko Zofia Sarna, Borysław, ul. Konowalca 81. v

ZGUBIONO dokumenty: paszport — metrykę ślubną i meldunek policyjny; proszę o zwrot łaskawego znalazcę Pawluk Anna Mączyńskiego 22

SKRADZIONO kartę roczną węglową na nazwisko Huber Filipina — Lwów, Nabielaka 9, m 1. v

DNIA 29. 11. w tramwaju 9, skradziono portfel zawierający gotówkę notatki i paszport sowiecki na nazwisko Wanda Majewska; proszę o zwrot paszportu za wynagrodzeniem Piłsudskiego 4, m. 1. v

SKRADZIONO policyjne zameldowanie Bez. II. „Kaiserwald" i bloczek do Kennkarty nr 03079 nazw. Honorata Helena Gottwaldowa. v

ZGUBIONO bloczek nr A 01302/III. do Kennkarty, Antonina Rak, ul. Snopkowska 24. v

SKRADZIONO dokumenty z torebką w tramwaju 28. 11. 1943, metrykę urodzenia, świadectwo ślubu, metrykę ślubu, Ausweis, książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Maria Skrubpska. Za zwrot wynagrodzę 300 zł. Plac Strzelecki 2, II. piętro, mieszkanie 17. 17049

SKRADZIONO dokumenty dnia 3 11 1943, Ausweis, metrykę urodzenia, meldunek policyjny, paszport — i kartki kartoflane na nazwisko Katarzyna Murska, Pijarów 42. v

ZGUBIONO bloczek na Kennkartę nr 01770, adres jest dokładny; uczciwy znalazca zechce zwrócić — za wynagrodzeniem. v

DNIA 1. 12. 1943 o godz 2.15 w tramwaju nr 10 na przystanku koło Teatru, skradziono portfel z/dokumentami: 1) Ausweis na nazwisko Irena Niwelińska urodz. 17. II. 1926 2) bloczek na Kennkartę nr 4351; 3) policyjne zameldowanie; 4) gotówkę. Złodzieja uprasza się o zwrot portfelu z zatrzymaniem gotówki na podany w Ausweisie adres lub Chorążczyzny 11 a, Chlebownia. v

DNIA 30. listopada na linii tramwaju nr 1, między Sykstuską a Łyczakowską zgubiono dokumenty: legitymację wydaną przez Komitet Ukr., wyciąg metryki i zdjęcia na nazwisko Kaszel Wasyl. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem Kleinowska 4; mieszkanie pięć. v

ZGUBIONO dnia 28 11. 1943 roku Kennkartę wydaną przez Reichshof (Rzeszów) na nazwisko Adamiec Wanda, zam. Kopernika 5. v

SKRADZIONO dnia 2. grudnia 1943 następujące dokumenty: Ausweis wydany przez firmę „Galikol" Lwów, wyciąg metrykalny wydany przez Urząd parafialny kościoła Św Mikołaja na nazwisko Jasińska Józefa, ul. Puławskiego 4, m. 15 v

ZGUBIONO w tramwaju 8 Ausweis nr 201, policyjne zameldowanie i inne dokumenty na nazwisko Władysława Śliwińska. Znalazca jest proszony o zwrot za wynagrodzeniem: Sygniówka W., Radzymińska 55. v

SKRADZIONO portfel z pieniądzmi w sklepie przy ul Halickiej i innymi dokumentami na nazwisko — Mayer Fridrich, zamieszkały przy Hartungstrasse 18, m 13. v

ZGUBIONO damski kalosz z prawej nogi w okolicy ul. Kordeckiego. — Łaskawego znalazcę proszę o zwrot ul. Tokarzewskiego 72, II. p. m. 7, za wynagrodzeniem. v

ZGUBIONO dnia 2. 12. 1943 dokumenty osobiste: Kennkartę niemiecką wydaną przez Lemberg Land na nazwisko Karolina Stojanowska. — Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres Lwów Małachowskiego 2, Blok 3, br 1 — mieszkanie cztery. v

SKRADZIONO paszport sowiecki na nazwisko Ficek Franciszka v

ZGUBIONO 19 11. Ausweis 661/42 wydany przez Stadtschulamt Lemberg nazw. Jadwiga Waltenberger.

PRYWATNE

NIEMIECKIE podania! Głęboka 18! Kurs niemieckiego od 40 zł. mies.!

Dr SAMOLEWICZ Irena, wróć do domu albo daj znać gdzie jesteś — wzywają Ciebie do pracy — masz list od Dyrektora z Gesundheitsamt. Domagaliczów 9, Matka 16289

STASIU Adamski gdzie jesteś, przyjedź do Jadzi. Jadwiga Krzywicka, Żółkiew, Paderewskiego 4. v

PANI „szczupła" z G. Lw. nr: 14115 proszę podać adres, gdzie mam panią szukać Nowak, Lwów, Pasaż Feilerów 5 v

„ROZCZAROWANY" ma list do odebrania od nr 15144 w Gaz. Lw.

W SPRAWIE Wandera J. — pragnę z komunikować się z panem, który był przy Dąbrowskiego, cztery miesięcy wstecz — koniecznie. 16374

ERYK daj znać M Derko Władysław, Kr. Jadwigi 16 16313

P. DZIEŁAK Przemyślany. Asygnatę na 1 m. sześć. drzewa twardego opałowego zapłacona w maju b. r. dla Gertler Anny w Łachodowie — zwrócić natychmiast nauczycielce Prączak, Przemyślany 5808

ROZMAITE

KORESPONDENCJĘ urzędową — i prywatną, legalizowane tłumaczenia i odpisy załatwia Biuro tłumacza przysięgłego, Lwów, Plac Akademicki 1. Z prowincji odwrotnie.

NIEMIECKIE podania pisze prawidłowo tylko biuro niem. Głęboka 18

NIEMIECKIE podania, listy, rachunki, wypełnianie druków, przepisywanie — wykonuje: Konc. Biuro Podań i pisania na maszynie, Lwów ul. Kołłątaja 1, mieszk. 12 (obok placu Smolki). 16867

ADWOKAT konsystorial. G. Głowacki prowadzi kancelarię adwokacką w prawach rozwodowych Warszawa, Czerniakowska 200/33 Tel. 8-69-70

LEGALIZACJA wszelkich odpisów i tłumaczeń, Brajerowska 10. I p — telefon 108—65 5562

PRZEPISYWANIE na maszynie dokumentów do legalizacji notarialnej tłumaczenia, podania, wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy kosztorysy techniczne, Biuro tłumaczeń Lwów Romanowicza 2. (obok Notariatu). 5741

ŚWIATŁOKOPIE planów na poczekaniu. Łyczakowska jeden 14598

WÓZKI dziecięce szybko i tanio naprawia i zamienia Fabryka wózków dziecięcych we Lwowie, ul. Michała nr 8 (boczna Kościuszki). 15584

RESTAURACJA — Jadłodajnia — Hocheker Hetmańska 8 15203

SWETERY, rękawiczki robię według najnowszych modeli z żurnali. — Na Bajkach nr. 23/12, II. p. 6025

KONC Biuro Dra Griega, Lemberg, Sykstuska 14, wykonuje podania — tłumaczenia, przepisywania na maszynie, legalizację dokumentów — druki i wszelkie prawnicze naukowe, techniczne prace 16908

PENSJONAT Marii Starzyńskiej w Warszawie ulica Sienna 24, m. 7, telef. 650—31 i 457—43 poleca pokoje z utrzymaniem lub bez. 5558

ZACIEMNIAM okna szybko i tanio. Oferty do Gaz. Lw. 15846

FOTOGRAFIE legitymacyjne na poczekaniu, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie — Zakład Artystycznej Fotografii — Lwów, Zyblikiewicza 21. 5740

STROJENIE, naprawa fortepianów Artur SMUTNY, Lwów, Supińskiego nr 25 mieszk 12 Telefon 215—98

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuje tanio Chrzanowskiej 4, parter lewy tel 291—01

PRZYJMUJĘ do szycia wszelką bieliznę nową i do przeróbki. Sobieskiego 26, II p., m. 6. 15868

POŃCZOCHY!! Naprawiam!! Oczka wyłapuję! Stopy podszywam fachowo do wełnianych, jedwabnych pończoch i skarpetek. Szybko! Lwów, ul. Jacka 30, mieszk 1 15243

TRYKOTARSKIE roboty wykonuję ręcznie szybko i tanio. Zgłoszenia listowne lub osobiste: A. Skibowa, Zamkowa 25, m. 2. Dojście przez ulicę Tatarską. v

SPEDYCJĘ, magazynowanie, transport towarów uskutecznia szybko — Biuro Spedycyjno Transportowe — Zieleniak Johann, Kochanowskiego (Breitegasse) 77, I p. Tel. 110—3.

PLUSKWY z zarodkami niszczymy doszczętnie. „Gazochemia" — Lwów Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. Telefon 271—06. 5789

BEZPŁATNE informacje, nie zwlekając solidnie, najdyskretniej kojarzę małżeństwa, wielki dobór materialnie niezależnych pań i panów różnych sfer Codziennie od 14—18, w niedzielę od 10—15. Supińskiego 30, m. 3. Korespondencję kierować: Lwów, Postfach 69 17113

NAUKA

NIEMIECKIEGO uczy najłatwiejszą metodą szybko jedynie legalnie i fachowo tylko Głęboka 18. Od 40 zł.

ROZPOCZYNAM lekcje tańca. Wieczysty, Kopernika 16, I. p., ofic

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka niemieckiego i francuskiego, konwersacja, korespondencja, tłumaczenia Lagerstrasse (Obozowa) 3, m. 4. 16481

WYUCZAM pisania na maszynach w jęz. niemieckim, polskim i ukr Romańska Zyblikiewicza 5. 5751

LEKCJE fortepianu i cytry. Prof M. Lipiński, Plac Halicki 7 II p.

LWOWSKA Szkoła Samochodowa — szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych załatwia formalności otrzymania prawa jazdy Dla zamiejscowych ulgi i opieka Lwów ul. Sykstuska nr 63 — telefon 260 22. 5738

KORESPONDENCYJNA nauka w programie licealnym, gimnazjalnym (przedmioty matematyczno przyrodnicze: matematyka, fizyka, chemia). Informacje: Mgr S. Fedlaj — Warszawa, Smolna 34—4. 5717

UDZIELĘ lekcyj w zakresie sześciu klas szk. powszechnej Oferty Adm. Gaz Lw. nr 16414: v

UDZIELAM nauki języków. Mickiewicza 24, m. 6. v

Redakcja przyjmuje w godz. 10—11 Rękopisów nie zwracamy. Telefony. Sekretariatu 202 23 - Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 200 06 Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ulica Sokoła 4